Nr. 78. **Sroda, 6. Kwietnia 1887.** **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu **1 zł.**, **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej*, mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1887 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

Pp. Prenumeratorowie, abonujący „Echo“ przy *Gazecie Lwowskiej*, otrzymają wraz z numerem za kwiecień arkusz oddzielny, zawierający początek prac i artykułów rozpoczętych w kwartale I.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył podporucznikowi pułku ułanów Mikołaja Aleksandrowicza, Wielkiego księcia i Następcy Tronu rossyjskiego nr. 5, Franciszkowi Schenk, hrabiemu von Stauffenberg, nadać najmiłościwiej godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1. kwietnia b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby radcy wyższego sądu krajowego, Piotrowi Smolarskiemu w Krakowie, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie za jego długoletnią, wierną i gorliwą działalność służbową.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 marca b. r. w uznaniu położonych zasług przy budowie kolei żelaznej ze Stryja do węgiersko-galicyjskiej granicy pod Beskidem, nadać najmiłościwiej: inspektorowi generalnej dyrekcyi austryackich kolei państwowych, Antoniemu Suchanek, tytuł radcy cesarskiego, z uwolnieniem od taksy; dalej urzędnikom tejże generalnej dyrekcyi, a mianowicie: Stanisławowi Kosinskiemu złoty krzyż zasługi z koroną, Maksymilianowi Machalskiemu, Maciejowi Moldanowi i Emilowi Rzeppa, złote krzyże zasługi.

C. k. centralna komisya dla pomników sztuki i zabytków historycznych w Wiedniu mianowała kustosza muzeum Akademii umiejętności w Krakowie, Gotfryda Ossowskiego, korespondentem tejże komisyi.

Obwieszczenie.

Reskryptem z 9 stycznia 1887 roku l. 47396/1886 przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo handlu na rok czwarty udzielony Jenny Knesek w Białej i H. W. Radischowi, pod dniem 4 grudnia 1883 r. wydany przywilej na właściwy tłuszcz do zaprawiania wełny, aby ją uczynić przydatną do przędzenia.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 kwietnia.

Włochy doczekały się po długiem przesileniu ministerstwa, któremu jak przedtem przewodniczyć będzie ten sam sędziwy prezes Depretis, z którego jednak wystąpił zrażony krytyką minister spraw zagranicznych hrabia Robilant. Tekę tę ważną objął po nim sam prezes gabinetu, czy stale, czy tylko do czasu, dopóki nie wyjaśni się sytuacya parlamentarna, pokaże się po wystąpieniu ministerstwa w Izbie. Wejście do gabinetu przywódcy lewicy, Crispiego, daje rękojmię, że opozycya uznała program rządowy, który musiał być z góry omówiony Crispi, który objął sprawy wewnętrzne, konferował w przededniu ogłoszenia o ukonstytuowaniu się ministerstwa, półtory godziny z królem. Domyślają się, że w konferencyi tej była mowa o programie politycznym i że Crispi musiał ustnie potwierdzić, co organ jego ogłosił, a mianowicie: że uznaje bezwarunkowo politykę porozumienia z Austro-Węgrami i Niemcami. Crispi rozpoczął karyerę polityczną w roku 1848, ale dopiero w trzynaście lat później został członkiem zjednoczonych już częściowo Włoch. Piastował w latach następnych urząd wiceprezydenta i prezydenta Izby, a w roku 1877 został ministrem spraw wewnętrznych, gdy Depretis obejmował po raz drugi prezydenturę gabinetu. W roku bieżącym był dom Crispiego w Rzymie miejscem zebrań wszystkich politycznych osobistości i tam, zdaje się, toczyły się w części rokowania pomiędzy nim a resztą członków lewicy. Podnoszono obawy, czy skutkiem wezwania do gabinetu kilku członków opozycyi, nie straci ministerstwo poparcia prawicy, lecz obawy te zdają się być płonnemi, gdyż z wyjątkiem kilku dyssydentów prawicy, inni nie odmawiali Depretisowi poparcia w ciągu całego przesilenia. Usunięto również przyczynę niezadowolenia posłów skrajniejszych, którzy darować nie mogli klęski wojsk w Afryce i uderzali głównie na ministra wojny. Miejsce jego w nowo zrekonstruowanym gabinecie zajął generał Bertole-Viale, który dla energii swojej znajduje uznanie we wszystkich frakcyach. Tajemnicą pozostanie środek, jakiego użył p. Depretis, by pozyskać Zanardellego, który w odrodzonym gabinecie, figuruje jako minister sprawiedliwości. Wiemy bowiem z poprzednich rokowań, że Zanardelli oświadczył, iż opozycya żąda, ażeby Depretis zupełnie ustąpił. Zmiana więc zapatrywań tak wielka, która doprowadziła tego członka opozycyi do wejścia do gabinetu koalicyjnego, musiała polegać na jakichś ustępstwach. Być może zresztą, że zadanie to ułatwi prezydentowi pan Crispi, skoro się raz zdecydował na program dodatni rządu, to jest na politykę przymierza z mocarstwami środkowej Europy. Na podstawie poparcia kilku mężów ze stronnictwa swego, konsolidująca się opozycya działa zwykle solidarniej i silniej, niż w chwili bezowocnych protestów, do których doszło było to stronnictwo. Na tem opierają się nadzieje przyszłego normalnego rozwoju prac parlamentarnych w myśl projektów przez rząd przygotowanych. Organa, które są wyrazem zapatrywań rządowych, nie tają tego, i jest to naturalne, że znużona długą jałowością swych protestów opozycya, tem gorliwiej stara się później popierać akcyę, mającą na celu reformy ekonomiczne i społeczne. Praca w tym kierunku przer-

---

7)

WÓJT SZLACHECKI

OBRAZEK Z ŻYCIA DROBNEJ SZLACHTY

(Dokończenie.)

W parę dni po tym wypadku, przyjechała komisya śledcza z powiatu, której asystował ów rządca, przyjaciel Ildefonsa. On sam dowiedziawszy się o nieszczęściu, nie miał odwagi spojrzeć na swoją ruinę, a jako ciągle rozdrażniony pojechał wprost do Warszawy.

Naturalnie, że śledztwo znalazło wszystko w porządku. Pożar z niewiadomej przyczyny w czasie nieobecności właściciela i rzecz skończona. Skonstatowano z regestrów, bardzo skrupulatnie własną ręką Ildefonsa prowadzonych, że tyle a tyle było kóp, tyle a tyle gotowego ziarna, obliczono wartość paszy i uformowano cyfrę strat, w obec której pan Karol aż wziął się za głowę, lecz milczał. Za trzynaście tysięcy złotych miało tam być zboża. Jak Urwipołcie Urwipołciami, połowy tego nigdy nie było.... Po wsi chodziły pogłoski o owej świecy z pogrzebu matki pana Ildefonsa, która gdzieś zniknęła, a która mogła się palić dwa dni i dwie noce; ale przyjaciel pana Ildefonsa pod słowem honoru zapewniał, że wzięli ją z sobą wyjeżdżając, bo biedny chory jako pamiątkę po matce, postanowił nigdy się z nią nie rozstawać. —

Znowu w parę dni zgłosił się pan rządca do Karola z rozpaczliwym listem z Warszawy, że Ildefons umiera i że on musi sam jechać natychmiast. Koni nie było w Urwipołciach, więc prosił pana Wójta, aby posłał po kogoś na wieś w celu najęcia furmanki do stacyi kolejowej. Jakoż niedługo wynaleziono takową i on spiesząc się do przyjaciela, natychmiast udał się w drogę.

W kwadrans może po jego oddaleniu się, zajeżdża bryczka pocztowa przed kancelaryę gminną i jakiś otyły jegomość, cały spocony i zaaferowany wpada do pokoju.

— Gdzie pan wójt?... gdzie wójt?... potrzebuję natychmiast z nim się widzieć!

— Ja jestem — mówi Karol, również zniecierpliwiony.

— Dobrodzieju! ojcze! — woła, składając ręce — ratuj biednego człowieka.... Dzieci sześcioro, jak Boga kocham, drobiazg ot tyle, tyle..... Ja się chyba powieszę, jestem zgubiony, okradziony, oszukany, zmaltretowany!

Długi czas upłynął, nim rozżalony i zdesperowany przybysz, mógł przyjść do jakiegoś ładu ze swojemi myślami i słowami. Pan Karol nie rozumiejąc, co on chce od niego i nad czem tak rozpacza, wprowadził go do prywatnego mieszkania.

— Przepraszam, któż pan jesteś?

— Z pozwoleniem, ja sobie prosty szewc. Ot, niech pan dobrodziej patrzy na moje ręce, jak wychlastane od dratew.... Bóg świadkiem, pracowałem ciężko, a te łotry wzięli mi dziesięć tysięcy złotych ciężkiej pracy.

— Kto panu wziął?

— A ten cukiernik, jak go tam, Krzykiewicz, ten co tu ma dobra u pana dobrodzieja, Urwipołcie.

— Jeżeli mowa o panu Ildefonsie Krzykiewiczu, to pan się mylisz. Ja go znam od dawna, jeszcze ze szkół. Jest synem obywatelskim, człowiekiem porządnym choć nieszczęśliwym...

— Fałsz, panie dobrodzieju! on i pana oszukał. Dziś już wiem wszystko: był chłopcem w cukierni w Kielcach i wypędzili, był w handlu żelaza — wypędzili, był Bóg wie czem, aż w końcu w jakimś kantorze sług na Podwalu i z tego mnie oporządził razem z przyjaciółmi swojemi.

Pan Karol uderzył się w czoło. W tej chwili bowiem przypomniał sobie, że widział rzeczywiście chłopcem Ildefonsa w cukierni gdy chodził do szkół i mieszkał w tym samym domu, w którym mieściła się owa cukiernia. Odkryła się tedy zagadka, zkąd on mógł znać jego i różne szczegóły ówczesnych stosunków szkolnych w Kielcach.

— Zebrałem dziesięć tysięcy złotych oszczędności. Namówili mię, oddaj na hypotekę, dadzą ci ósmy procent, szkoda dusić taki kapitalik w domu. Zdurzyli moją kobietę i córkę, że na najątku Urwipołciach, za które dano 40.000 złp. jest do nabycia suma w pierwszem miejscu zabezpieczona 20.000 złp. Nakłamali, że ten, którego jest ta wierzytelność, potrzebuje gwałtem pieniędzy i że można ją nabyć za połowę. Radziłem się jednego znajomego pana, on powiada: dobry interes, kupuj i ja nieszczęśliwy kupiłem.... Niedługo panie zaczynają mię dochodzić wieści, że wszyscy ci faktorowie, to ludzie złej wiary, że tylko u nich codzień hulanki i pijatyki, więc tedy pchnąłem żydka tutaj, żeby się dowiedział, co to są te Urwipołcie. Wrócił wczoraj i cóż się dowiadują? Oto że ziemia goła i na czynszu, że wszystko wyprzedane i spalone, i że nawet dwór kupiła szlachta na rozebranie.

— Ja o tem nic nie wiem — mówi Karol chwytając się za głowę. — Dopiero co wyjechał ztąd jego przyjaciel i pełnomocnik.

— Taki mały, krępy?

— Te[illegible] st[illegible]m.

— To jego wspólnik i łotr od szubienicy...

Co się tam działo kobietom, które przez otwarte drzwi słyszały opowiadanie przybyłego majstra, tego nie umiem czytelnikom opowiedzieć, ale muszę przyznać niestety, że prawdę mówił i że łatwowierne panie, szukające w człowieku przedewszystkiem szyku i salonowej maniery, zostały haniebnie zmistyfikowane.

Co mógł i jak mógł ratować biednego oszukanego pan Karol, to zrobił. Rzeczywiście ostatni dom został sprzedany do rozbiorki, coś za kilkadziesiąt złotych, i gdy przyjechali z majstrem do Urwipołciów, już nabywcy sprowadziwszy furmanki zabierali się do jego rozbierania. Wstrzymano tedy ich zapały, położono sekwestr, a że jedyna nadzieja odebrania swych należytości spoczywała na wynagrodzeniu za spalone ruchomości, więc natychmiast obadwaj pojechali do Warszawy. — W drodze jednak pan Karol miał tę przyjemność, że musiał jeszcze zapłacić furmankę, którą pan rządca z jego rekomendacyi wyjechał. Spłakany i zafrasowany chłopina wracał od kolei, albowiem pan którego woził, wysiadłszy z wozu gdzieś mu zginął na dworcu i nie zapłacił kilku złotych.

W Warszawie pokazało się, że sprytni filuci i w Dyrekcyi ubezpieczeń uwinęli się gładko. Cała przyznana należytość i to przyznana nie bez pewnej protekcyi, obłożoną była aresztami różnych podstawionych wierzycieli Ildefonsa, w sumie przewyższającej dziesięćkroć jej wysokość. Szkoda była kosztów i zachodu, żeby przyłączać się ze swojemi pretensyami, których bardzo małą cząstkę po długoletnich procesach możnaby z trudem odebrać.

— Nie ma co — mówi Karol do pana

waną była przez jakiś czas we Włoszech skutkiem starć parlamentarnych. Projektów reform wewnętrznych, jak projekt nowej ustawy gminnej i samorządu prowincyonalnego, jak dalej uregulowanie spraw agraryjnych, jest kilka. Nowy, czyli odrodzony gabinet ma zatem szerokie pole działania, i jeżeli w sprawach tych zdoła utrzymać pomiędzy stronnictwami parlamentarnemi porozumienie, jeżeli potrafi odwrócić je od starć osobistych dla działania na rzecz dobra kraju, to stwierdzi tem samem swoją żywotność i siłę.

Sprawy krajowe.

(*Czwarty walny zjazd Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych*).

II.

(5 kwietnia. Pierwszy dzień obrad).

(*Zr*) Po uroczystem nabożeństwie odprawionem w Katedrze rzymsko-katolickiej przez przew. ks. kanonika dr. Jurkowskiego, rozpoczęło się walne zgromadzenie po godzinie 11tej w wielkiej sali ratuszowej. Oprócz członków lwowskich przybyło wielu członków Towarzystwa z rozmaitych stron kraju. Zaszczycił obecnością swą zgromadzenie Jego Eksc. p. Namiestnik, a obok najwyższego dygnitarza c. k. Rady szkolnej krajowej pojawili się J. W. p. prezydent Loebl i członkowie c. k. Rady szkolnej pp.: Edward Hückel, T. Mandybur, A. Olszewski, Bolesław Baranowski, ksiądz kanonik Lewicki i dr. T. Gerstmann.

Po powitaniu zgromadzonych przez p. radcę Mochnackiego imieniem miasta Lwowa, zagaił posiedzenie prezes Towarzystwa prof. dr. Bronisław Radziszewski. W dłuższem przemówieniu przedstawił dotychczasową działalność pomyślną Towarzystwa, zadowalające rezultaty, które osiągnęło, życzliwość, na jaką wszędzie natrafiało. Podniósł ważność zadań pedagogicznych i dydaktycznych, około których Towarzystwo całą pracę swą skupia, pomne zawsze na dobro powszechne, na wychowanie dzielnej generacyi. Sprawy pedagogiczne któremi się Towarzystwo w ostatnich czasach głównie zajmowało, były sprawa języka polskiego i sprawa języka niemieckiego

Z porządku dziennego, którego pierwszym punktem było

I. Zagajenie zgromadzenia, miały teraz nastąpić:

II. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za czas od 21 kwietnia 1886 do 4 kwietnia 1887 r.

III. Sprawozdanie ze stanu funduszów Towarzystwa.

IV. Sprawozdanie z administracyi wydawnictw Towarzystwa.

Zgromadzenie przychyliło się do wniosku dyrektora B. Trzaskowskiego, ażeby zwolnić dotyczących pp. referentów od ich odczytania, gdyż znajdują się wydrukowane w rękach członków. Poczem przyjęto je do wiadomości. Nastąpił punkt

V. Wybór komisyi kontrolującej,

do której, na wniosek prof. Sokołowskiego, wybrano; pp. Bednarskiego, Bryka i Biesiadzkiego.

Z kolei nastąpić miał punkt:

VI. Wnioski wydziału Towarzystwa w sprawie nauki języka niemieckiego,

które uzasadnił referent, profesor dr. L. Ćwikliński.

Powodem, dlaczego referent, a nie jeden z profesorów języka niemieckiego na uniwersytetach naszych, sprawę tę przedstawia, jest okoliczność, że oni, jako niedawno zkądinąd przybyli, nie znają dokładnie stosunków naszych. Sprawą języka niemieckiego zajmuje się Towarzystwo prawie od założenia swego. Przed dwoma laty referent, dyrektor Samolewicz, na walnem zgromadzeniu uzasadnił wniosek, przez zgromadzenie przyjęty, ażeby domagać się u władz dokładnej instrukcyi nauczania języka niemieckiego. Przeszłego roku uchwaliło walne zgromadzenie wniosek, najpierw przez p. Salę postawiony, ażeby w każdem gimnazyum, o normalnej liczbie klas, usystemizowano 14 posad nauczycielskich, a z tych dwie dla języka polskiego, a dwie dla języka niemieckiego. Głównym motywem tego wniosku była okoliczność, że 35 godzin tygodniowej nauki języka niemieckiego w normalnem gimnazyum wymaga przynajmniej dwóch nauczycieli, specyalnie do tego przedmiotu ukwalifikowanych, jeżeli nauka ma się odbywać z należytą korzyścią. Koło krakowskie Towarzystwa zajęło się szczegółowo kwestyą języka niemieckiego, a dwaj fachowi członkowie jego wypracowali dokładną instrukcyę dla nauczania języka niemieckiego.

Już na dawniejszych zgromadzeniach objawiła się pewna jednozgodność w zapatrywaniach nauczycielstwa na cel i zadanie języka niemieckiego i środki ku temu dążące. Że wszechstronne omówienie sprawy całej obecnie przyszło na porządek dzienny, sprawiły to rozmaite okoliczności: skargi i narzekania powszechne na niedostateczność osiągniętych w nauce gimnazyalnej rezultatów w języku niemieckim, skargi odzywające się ze strony rodziców, biur, dzienników, ankiet gimnazyalnych — przedewszystkiem zaś sprawił to wniosek ks. Sapiehy, podczas ostatniej sesyi sejmowej, i siedm punktów, które w stylizacyi dr. Czerkawskiego Sejm ostatecznie przyjął. Obecnie więc nauczycielstwo, które samo siebie nigdy nie oszczędzało, musiało sprawę uczynić przedmiotem publicznego rozważania, o ile jest słuszności w skargach, na nauczycielstwo się podnoszących.

Otóż biura, koleje, zarządy dyecezyalne podnoszą skargi, że urzędnicy, że kapłani nie zdołają pełnić obowiązków w języku niemieckim. Atoli trzeba mieć wzgląd na dwie okoliczności: 1) nim abituryent poświęca się jakiemuś zawodowi, przechodzi najpierw kilka lat studyów uniwersyteckich czy technicznych, podczas których nie słyszy i nie ćwiczy się w języku niemieckim; 2) każdy urzędnik i t. d., rozpoczynający swój zawód, musi walczyć z trudnościami, nim dojdzie do wprawy, a urzędnik polskiego pochodzenia musi wszystkiemu podołać aż w dwóch językach. Na bok usuwając te dwa momenta, trzeba jeszcze i to mieć na uwadze, że żadną miarą rezultaty nauki języka niemieckiego, która dziś na kilku godzinach w tygodniu się ogranicza, nie mogą iść w porównanie z dawniejszemi, kiedy wszystkich przedmiotów po niemiecku udzielano.

W traktowaniu nauki języka niemieckiego spostrzegamy pewną dwoistość. Ma ona służyć jako czynnik ogólnego wykształcenia, zaznajamiać uczniów z literaturą i oświatą Niemców — a z drugiej strony ma mieć cele jak najbardziej praktyczne. Otóż na drugi kierunek trzeba główny nacisk położyć, a zwłaszcza w gimnazyach wykształcenie formalne, gramatyczne pozostawić językom klasycznym. Cel nauki języka niemieckiego w naszych szkołach upatruje Wydział w osnowie ustawy, że uczniowie mają posiąść biegłość i wprawę w słowie i piśmie, choć nie taką jak w języku wykładowym, gdyż, zdaniem referenta, inaczej, zamiast wyrazów „*fertig*“, „*mächtig*“, używałaby brzmienia: „*vollkommen*, *durchaus fertig*, *mächtig*“ lub podobnego.

Tak uzasadnia referent pierwszą część wniosku:

1. W myśl Najwyższego postanowienia z dnia 20 lipca 1859 i uchwały wys. Sejmu z dnia 22 czerwca 1867, nauka języka niemieckiego w naszych szkołach średnich z językiem wykładowym polskim i ruskim dążyć winna do tego, aby uczniowie, opuszczający te szkoły z świadectwem dojrzałości, oprócz znajomości gramatycznych zasad języka niemieckiego taką posiadali wprawę w ustnem i piśmiennem jego używaniu, iżby poprawnie i zrozumiale wyrażać się w nim mogli w zakresie pojęć, nauką szkolną objętych.

Potem odczytuje referent następującą część drugą wniosku Wydziału:

2. Walne zgromadzenie uznaje, iż celem usunięcia przeszkód, które dotychczas utrudniały dopięcie tego w znacznej mierze praktycznego celu, potrzebne są:

a) wydanie odpowiedniego jednolitego planu nauki, zawierającego szczegółowy rozkład materyału na poszczególne klasy;

b) wydanie dokładnej instrukcyi dla nauczycieli języka niemieckiego;

c) wydanie podręczników dla nauki języka niemieckiego, zmierzających stopniowo do określonego powyżej celu, a zgodnych z rozkładem nauki;

d) ograniczenie liczby uczniów w jednej klasie do tego stopnia, iżby każdy z nich znalazł dostateczną sposobność do ustnego ćwiczenia się w języku niemieckim pod okiem nauczyciela;

e) ułatwienie tak przyszłym jakoteż czynnym już nauczycielom języka niemieckiego nabycia lub zachowania zupełnej wprawy i biegłości w tymże języku;

aa) przez wprowadzenie praktycznych konwersatoriów na wydziałach filozoficznych obydwóch uniwersytetów krajowych i przez wysyłanie kandydatów zawodu nauczycielskiego (słuchaczów filozofii) do uniwersytetów w Niemczech lub w niemieckich prowincyach Monarchii austryackiej;

bb) przez udzielanie od czasu do czasu urlopów i zapomóg czynnym nauczycielom języka niemieckiego, celem pobytu i dalszego kształcenia się w Niemczech lub w niemieckich prowincyach Monarchii austryackiej.

Co do *a*) i *b*), dotąd istnieją wprawdzie pewne luźne rozporządzenia i wskazówki, lecz planu i instrukcyi właściwych nie ma. Ztąd nierówność w traktowaniu przedmiotu w rozmaitych szkołach. Punkt *c*) stoi w ścisłym związku z poprzedniemi, gdyż plan i instrukcya wymagają koniecznie odpowiednich podręczników, *d*) ma umożebnić cel praktyczny, konwersacyę. Co do *e*), to w Niemczech każdy nauczyciel języka francuskiego lub angielskiego musi władzy dowód przedstawić, że pół roku we Francyi, a względnie w Anglii bawił. Analogicznych zarządzeń wymaga u nas nauka języka niemieckiego, kiedy nawet tacy, co w Niemczech się wychowali, nie mając języka tego przez dłuższy czas w używaniu, tracą biegłość w nim.

Przewodniczący otwiera dyskusyę najpierw nad częścią 1 wniosku.

Dr. German, opierając się na złych doświadczeniach, jeżeli przy egzaminie dojrzałości, stosując się do przepisów, z rozmaitych przedmiotów po niemiecku egzaminowano, żąda poprawki końcowego ustępu, mianowicie proponuje: „w zakresie wykształcenia, które szkoła średnia nadaje“.

Dyrektor Trzaskowski jest przekonany, że cel, jakiego żąda ustawa, osiągniętym być nie może. Tylko przez ciągłe ćwiczenie, przez ciągłe mówienie dochodzi się do wprawy. Nigdy władze nie będą mogły zezwolić na tak małe klasy, ażeby nauczyciel mógł się zająć wszystkimi uczniami. Liczba godzin do tego celu też nie wystarcza, a podnieść jej żadną miarą już niepodobna. Nawet dawniej, kiedy nauka wszystkich przedmiotów odbywała się w języku niemieckim, ciągle i nieustannie żaliły się władze że uczniowie nie mają należytej biegłości w języku niemieckim. Wyniki dzisiejsze nie są zresztą tak złe jak ogół sądzi, a przedewszystkiem nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy zarzut, ukryty w wniosku ks. Sapiehy, jakoby nauczyciele nie dokładali dostatecznych starań. Główny powód utyskiwań i skarg upatruje mowca w okoliczności, iż abituryenci opuściwszy szkołę średnią, przez lat kilka nic a nic z językiem niemieckim do czynienia nie mają. Niechaj abituryenci przez ciąg studyów uniwersyteckich w takiej samej progresyi dalej się ćwiczą, a niezawodnie rezultaty zadowolą w zupełności; reszty praktyka życia dokona, a tej lekceważyć się także nie powinno.

Mowca całą część 1 wniosku uważa za niepotrzebną. Uważa on wymagania ustawy za niedające się wykonać i nie zgadza się z elastycznem tłómaczeniem wyrazów *fertig*, *mächtig*, jakie podał referent. „Wprawa jest wprawa, a biegłość jest biegłość“. Wnosi przejście do porządku dziennego nad częścią 1 wniosku i zastąpienie jej takiem brzmieniem:

„Dla podniesienia nauki języka niemieckiego w naszych szkołach wyższych, uważa walne zgromadzenie za potrzebne“: poczem nastąpiłaby część druga.

Po dłuższej dyskusyi, w której wielu mowców brało udział, przyjęto część 1szą wniosku Wydziału z poprawką dr. Germana.

Z części 2 wniosku punkt d) najżywszą dyskusyę wywołał. Przemawiali pp: Trzaskowski, Kunz, dr. Karol i dr. Ignacy Petelenz, Palmstein, Ogórek, dr Sokołowski, dr. Piętak, dr. Stanecki, Ralski i dr. Żuliński. Kilku mowców jak dyr. Trzaskowski uważali ów punkt jako niepraktyczny, z powodów, które ten mowca już przedtem podał. Nie chce też dyrektor Trzaskowski ważnej ogólnej sprawy przepełnienia klas łączyć tu ze sprawą pojedynczą języka niemieckiego. Dr. Piętak polemizuje z wnioskiem na podobnej podstawie, mianowicie, że gimnazyum nie istnieje dla nauczenia języka niemieckiego, lecz ma inne cele, więc nie można się co do liczby uczniów kierować jedynie względami na język niemiecki.

Ostatecznie jednak po replice referenta przyjęto także część 2 wniosku wydziału, z poprawką prof. Palmsteina do d), mianowicie zamiast „dostateczną sposobność“, uchwalono stylizacyę: „większą aniżeli dotąd sposobność“.

Na tem zakończono obrady o godz. 1 po południu. JE. p. Namiestnik iJW. wiceprezydent Namiestnictwa Loebl pozostali aż do końca dyskusyi.

Popołudniowe posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 4. Najpierw załatwiono kilka spraw pomniejszych, tyczących się języka niemieckiego. Uchwalono na wniosek prof. Żulińskiego dodać do wniosku przedpołudniem uchwalonego, jako: f) „przez ustanowienie 14 nauczyciel przy każdej szkole średniej, z którychby dwóch posiadało zupełną kwalifikacyę dla nauczania języka niemieckiego.“ Nad wnioskiem koła brodzkiego, podobnej treści, przeszło zgromadzenie do porządku dziennego, gdyż uważało, że życzenie w nim zawarte dostatecznie już wyraża i szerzej uwzględnia wniosek dra Żulińskiego. Na wniosek koła stanisławowskiego, zalecono Wydziałowi do zbadania sprawę, o ile dałaby się w miastach takich, w których gimnazya istnieją, nauka języka niemieckiego w szkole ludowej w taki sposób urządzić, ażeby czwarta klasa łączyła się w tym względzie z nauką gimnazyalną.

Następnie uzasadniał prof. Fr. Próchnicki wniosek wydziału towarzystwa w sprawie języka polskiego:

Walne zgromadzenie uchwala: Na podstawie uwag, nadesłanych przez poszczególne Koła towarzystwa, wypracuje wydział plan i instrukcyę dla języka polskiego i przedłoży je bezzwłocznie Wys. Radzie szkolnej krajowej.

Sprawa nauki języka ojczystego, jako najpewniejszej podstawy edukacyi narodowej od pierwszej chwili istnienia towarzystwa żywo zajmowała umysły wszystkich członków. Ułożenie planu i instrukcyi do nauki tego przedmiotu, było jednem z najpierwszych zadań wydziału. Referent opowiedział w krótkości całą historyę tej sprawy, która od trzech lat roztrząsana, dwa już dotąd przeszła stadya. Przed trzema laty uchwalono we Lwowie wybrać komisyę, któraby się zajęła ułożeniem instrukcyi dla nauki języka polskiego. Komisya ta ułożyła projekt, który potem opracowany przez Fr. Próchnickiego wydział towarzystwa wydał p. t. „Wskazówki do nauki języka polskiego.“ Następnie rozesłano ten projekt wszystkim członkom i Kołom towarzystwa, ażeby zasięgnąć ich zdania. Obecnie i temu już stało się zadość, bo z wyjątkiem jednego Koła, wszystkie inne nadesłały swoje uwagi. Referent wykazał, że ułożenie ostatecznego projektu nie będzie zbyt trudne, gdyż pomiędzy komisyą lwowską a poszczególnemi Kołami, w bardzo wielu punktach zupełna panuje zgodność zapatrywań, a różnice, jakie się tu i owdzie okazują, łatwo będzie można pogodzić. Chodzi tylko o to, ażeby wydział zajął się wypracowaniem tego ostatecznego projektu, a następnie bezzwłocznie przedłożył go wys. Radzie szkolnej kraj., z prośbą o zatwierdzenie i wprowadzenie go w życie.

Wniosek ten wydziału przyjęło zgromadzenie jednogłośnie bez dyskusyi.

Po załatwieniu kilku interpelacyj, z których najważniejszą była interpelacya koła przemyskiego, wzywająca Wydział do zasięgnięcia informacyj u Wysokich władz, czy w razie powołania suplenta do służby wojskowej w czasie wojny ustanie wypłata pensyi jego, coby rodzinę wprost narażało na nędzę, następuje sprawa, umieszczona na porządku dziennym dopiero, jako p XIV, której referent jednakowoż zmuszony jest opuścić Lwów nocnym pociągiem.

Gdy się Zgromadzenie na tę zmianę porządku dziennego zgodziło, zajął dyrektor Trzaskowski krzesło referenta, aby w dłuższem przemówieniu przedstawić zapatrywanie koła tarnowskiego na sprawę utrzymywania konwiktów przez nauczycieli. Uważa zakaz utrzymywania konwiktów przez nauczycieli jako *votum nieufności* dla nauczycielstwa, wyraża zaś przekonanie, że zakaz ten możliwych nadużyć, które wyjątkowo działy się i dziać będą zawsze, nie usunie, oraz że względy praktyczne i pedagogiczne przeciw zakazowi przemawiają. Nie spodziewając się jednak pomyślnego załatwienia zabiegów, celem uchylenia tego zakazu, stawia referent tylko ten wniosek, ażeby Wydział czynił starania w tym kierunku, iżby wyjątek przyznany dla profesorów miast, gdzie tylko jedna szkoła średnia istnieje, rozciągnięto także na miasta, gdzie oprócz gimnazyum istnieje seminaryum nauczycielskie.

Po dłuższej dyskusyi, w której prof. Bobrzyński przeciw, a ks. Zoeller i profesor

---

majstra — tylko plunąć na wszystko... Jednakże przed wyjazdem muszę sobie zrobić tę satysfakcyę, że tego łotra odszukam i napiętnuję.

Łatwiej to było powiedzieć niż wykonać, a mianowicie odszukać miłego sąsiada, o którym nawet biuro policyi nie mogło dać pewnej wiadomości. Jednakże uporczywy szlachcic postawił na swojem. Śledząc od nitki do kłębka, w kilka dni, w niedzielę, schwytał go na przyjacielskim baliku tańczącego w najlepsze z kucharkami, które na takie zabawy uczęszczają

— Pocieszyłeś się po stracie matki! — zapytuje Karol, kładąc rękę na jego ramieniu...

— Ach Karolek, koleżka! zawoła niezrażony pogardliwem spojrzeniem przybyłego... Panowie, to mój najserdeczniejszy przyjaciel... kto mnie kocha, wypije zdrowie Karola... Hej szampana! — krzyknie na całe gardło, biegnąc do bufetu...

Jak wpadł niby to po szampana, tak go już oko ludzkie więcej nie widziało i pan Karol, chcąc niechcąc, musiał wyjechać do domu, nie mając nawet satysfakcyi za swoją wierzytelność napiętnowania publicznie hultaja... A panie co?

Pochowały się ze wstydu i zgryzoty, usunęły z sąsiedztwa, a po roku tyle wymogły na Karolu, iż wioskę sprzedał i wyniósł się w inne strony. Pomimo to, pamięć o nich i sławnym dziedzicu Urwipołciów dotąd w tej okolicy pozostała, bo gdy rzecz idzie o jakiś brud między współobywatelami, w sąsiedztwie, to o osobie takiej mówi się zwykle: „miły sąsiad jak Ildefonsik“.

A. Wilczyński.

dr. Niementowski w podobnym, co referent duchu głos zabierali, uchwalono wniosek koła tarnowskiego.

Na tem zakończono obrady o godzinie 6 z południa.

Rada Państwa.

(*XXIX posiedzenie Izby wyższej.*)

*†*Wiedeń, 4 kwietnia (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hrabia Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11. minut 20. Izba niezbyt licznie zebrana, z pomiędzy Polaków jednak stanęło więcej, niż zwykle, mianowicie: Czartoryski, Sanguszko, Sapieha, Krasicki, Wodzicki i Stanisław Tarnowski. Na ławie rządowej zasiedli: hrabia Taaffe, dr. Dunajewski, baron Prażak, margrabia Bacquehem i hr. Welsersheimb.

Z prezydyum gabinetu jest zawiadomienie o śmierci członka Izby: ks. Franciszka Liechtensteina.

Prezes poświęca zmarłemu wspomnienie pośmiertne w słowach pełnych uznania dla zasług w dziedzinie wojskowej. Izba czci pamięć jego przez powstanie z miejsc.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej o uchwałach ostatnich, przystępuje Izba do porządku dziennego.

W pierwszem czytaniu projektu ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, uchwalono przekazać go osobnej komisyi, złożonej z 15 członków, projekt zaś o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych, osobnej komisyi z 9 członków, które to komisye dziś jeszcze mają być wybrane

Następuje drugie czytanie taryfy cłowej.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos tylko hr. Coudenhove, aby do przedstawionych przez komisyę motywów, przemawiających za przyjęciem wniosków rządowych, dodać od siebie jeszcze dwa inne. Jednym z nich jest okoliczność, że niniejszą taryfę celną uważać należy za uzupełnienie zainicyonowanego przez Rząd ustawodawstwa socyalno politycznego. W ustawach odnośnych miał Rząd na oku dolę robotników, w taryfie celnej zaś dostaje się opieka przemysłowowi, chlebodawcom robotników. Ale z tego nie wypływa, iżby normy celne taryfy tej były niezmienne, gdyż owszem w interesie wywozu płodów przemysłowych trzeba będzie starać się usilnie o zawarcie traktatów handlowych, a więc z norm taryfy niniejszej poczynić ustępstwa. Normy te będą przedmiotem kompensacyjnym w zdrowej polityce handlowej, wymagającej co prawda także względów na produkcyjną i komsumcyjną siłę Monarchii. Drugim motywem są względy polityczne. Taryfa celna należy do wspólnych spraw Monarchii, dla których regulacyi ustanowiono w r. 1867 sposób postępowania wielce zawikłany, będący skutkiem równości obu państw w dualizmie. Prawa i zasady muszą w nim pozostać nienaruszone. Że mimo to tak ważna ustawa, jaką jest taryfa celna przychodzi do skutku przez kompromis między obiema częściami Monarchii i obopólną ofiarność na rzecz wspólności, jest to dowodem siły wspólnych interesów. Mowca wita przeto taryfę tę z radością jako zapowiedź, że nietylko teraźniejsze, lecz i przyszłe odnowienie ugody na zasadzie dualistycznej przyjdzie do skutku, że wspólność interesów zawsze okaże się silniejszą od ducha niezgody, że ostaną się prawa i zasady dualizmu, chociaż może znajdzie się sposób prostszego załatwienia spraw wspólnych.

W dyskusyi szczegółowej nikt głosu nie zabiera. Uchwalono taryfę wedle wniosków komisyi, zgodnych z wnioskami rządowemi, w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Bez wszelkiej dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu projekt rządowy o pomnożeniu fideikomisu imienia Pergenów w Dolnej Austryi.

Nakoniec wybrano dwie wspomniane na wstępie komisye. Do rozpatrzenia ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby wybrani są: p. Beck, hr. Belcredi, dr. Billroth, pp. Dumba i Gögl, bar. Härdtl, bar. Helfert, opat Karl, bar. Kubin, hr. Kuefstein, hr. Larisch, hr. Montecuccoli, p. Schüler, hr. Westphalen i hr. Wodzicki, do komisyi zaś mającej roztrząsnąć projekt ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych, wybrani są fmp bar. Back, ks. Czartoryski, hr. Falkenhayn, bar. Helfert, hr. Huyn, bar. Hye, ks. Khevenhüller, hr. Neipperg i p. Schmerling.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 35. — Następne nienaznaczone.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Z pomiędzy kredytów dodatkowych do preliminarza budżetu na rok bieżący, których projekty Rząd wniósł do Izby poselskiej na jednem z posiedzeń ostatnich, jeden w wysokości 3000 zł. zażądany jest na pierwszy zawiązek zbiorów naukowych dla gimnazyum w Stryju w miejsce zbiorów do szczętu zgorzałych w pożarze zeszłorocznym.

(*Gl.*) Dla uzupełnienia sprawozdań z obrad komisyi budżetowej nad etatem skarbowych dróg żelaznych, zapisać należy niektóre liczby.

Na pomniejsze skarbowe drogi żelazne: Mürzzuschlag-Neuberg Unterdrauburg-Wolfsberg, Kriegsdorf-Römerstad, Erbersdorf-Würbenthal, i krótką linię na pograniczu saskiem pod Bodenbach, które wszystkie są w zarządzie nieskarbowym, wydatki są preliminowane w sumie 177.112 zł., dochody z nich mają dać 327.972 zł.

Na wszystkie zaś skarbowe, pozostające w zarządzie państwa koleje, t. j. kolej imienia Arcyksięcia Rudolfa, kolej imienia cesarzowej Elżbiety, kolej imienia Cesarza Franciszka Józefa, kolej Arulańska z trajektem na jeziorze Konstancyeńskiem, kolej Vorarlberską, Czesko-morawską kolej Transwersalną (na wykończonych przestrzeniach), kolej z Braunau do Strasswalchen, koleje Dolno-Austryackie, koleje z Rakonic do Protivina i z Tarvis do Pontafel, dalej na koleje Istryjską, Dalmacką i Podkarpacką wraz z Naddniestrzańską, Tarnowsko-Leluchowską i Beskidową wydatki są preliminowane w sumie 38,774.825 złr., dochody z nich w sumie 39,158.945 zł., w których to sumach mieści się szczegółowo na wymienione co dopiero galicyjskie linie kwota wydatków 4,286.130 złr., a dochodów z nich kwota 2,669.910 złr. Dochody te są jedynie zwyczajne, dla tego też właściwie w porównanie iść mogą tylko z wydatkami zwyczajnemi, które wynoszą 3,357.240 złr. Reszta wydatków w ilości 928.890 złr. jest nadzwyczajnych. Większa połowa ich, bo 481.120 złr. jest przeznaczona na pomnożenie taboru przewozowego, a osobno jeszcze ma się wydać 19.250 złr. na siedm wagonów do przewożenia mięsa z Galicyi do Wiednia. Znaczna kwota 250.000 złr. przeznaczona jest jako druga rata na położenie drugiego toru między Grybowem a Nowym Sączem (cały koszt 1,100.000 złr.), dalej 15 000 złr. jako ostatnia rata na rozprzestrzenienie dworca w Chyrowie (cały koszt 30.000 zł., nie licząc udziału kolei Łupkowskiej); potem 30.000 złr. jako ostatnia rata na założenie dworca w Tarnowie (cały koszt 60.000 złr.); dalej jeszcze 20.000 złr. na różne budynki po stacyach, 10.000 złr. na wypadek położenia torów dowozowych (fabrycznych), 3.980 złr. na urządzenia ku ogrzewaniu wagonów i na wagonowe klozety angielskie, nakoniec 1500 złr. na przenośne urządzenia wagonowe dla wojska, jako też 36.800 złr. na urządzenie warstatów kolejowych.

KORESPONDENCYE

San Remo, 2 kwietnia.

(*G. S.*) Uprzejmości p. Oskara Schneidera, sekretarza ś. p. Kraszewskiego z ostatnich czasów a brata przyrodniego pani Flory Heinitz, zarządczyni domu, mam do zawdzięczenia, że dostał mi się do rąk blokowy kalendarzyk ścienny, na którym Kraszewski od 23 lutego b. r. notował codziennie ołówkiem ważniejsze zdarzenia dnia i osobiste wrażenia, które dawniej zwykł był zapisywać do książeczki notatkowej. Zdaje się, że przerażenie i rozstrój nerwowy spowodowane trzęsieniem ziemi, a wskutek tego bardziej nadwątlony stan zdrowia, nie dozwalały mu już, jak zwyczajnie przedtem, wypowiadać szczegółowiej wrażeń i wypadków za pomocą ołówka, lecz natomiast zmuszały go do urywkowego rzucania oderwanych wyrazów na świstki kalendarzyka blokowego. Kartki te oddzierał codziennie p. Schneider i chował troskliwie.

Przytaczam te własnoręczne zapiski ś. p. Kraszewskiego w dosłownem brzmieniu i w chronologicznym porządku:

„23 lutego. Trzęsienie ziemi rano $6^1/_2$. Dom trochę uszkodzony. Bądźmy dobrej myśli!

24 lutego. Noc w powozie — 1sza.

25 lutego. Noc w powozie druga — ranek spokojny, po południu chmurno, burzliwie. Morze pieni się i szumi przeraźliwie.

26 lutego. Część nocy w powozie, część w budzie — noc zimna. Wielkie utrapienie.

27 lutego. Noc z 26 na 27 w budzie. Zimno — zimno. Piec stawia się w budzie. Bóg raczy wiedzieć, jak długo trzeba koczować.

28 lutego. Dzień w ogrodzie i budzie — noc w kamienicy. Krok ryzykowny, lecz cóż począć?!

1 marca. Nocy początek w domu.

2 marca. Znowu trzęsienie ziemi!...

3 marca. Noc bez snu. Wyobraźnia kreśli straszne obrazy.

4 marca. Noc w domu.

5 marca. Trzy proszki kofeinu. Siły opuszczają...

6 marca. Ciągle kofein... Morze huczy nieprzyjemnie.

7 marca. Flora (Heinitz) przybyła o $6^1/_2$ wieczorem. List do Correnti — noc w budzie.

8 marca. Noc w budzie.

9 marca. Noc ciężka bardzo w budzie— koniec w domu — Fl. list.

10 marca. Spokój mu! (Kraszewski otrzymał w tym dniu wiadomość o czyjejś śmierci — może Pawła Fevala, francuskiego powieściopisarza, który właśnie wówczas umarł w Paryżu).

11 marca. Trzęsienie ziemi po południu 3. 15 — Bóg z nami!

12 marca nie napisał ś. p. Kraszewski już nic więcej na kartce blokowego kalendarzyka, lecz ją zagiął tylko. Tego samego dnia wieczorem jechał w kierunku ku Turynowi z zamiarem stałego osiedlenia się w Szwajcaryi.

Mnóstwo ciekawych bardzo zapisków, między temi wiersze przeplatane rysunkami dorywczemi, zawierają książki notatkowe, których pozostało kilkadziesiąt. W nich spisywał ś. p. Kraszewski wrażenia chwili wiązaną i niewiązaną mową. Do przyszłego życiorysu zmarłego powieściopisarza znajdzie się tu obfity materyał, a szczególnie drogocenne wskazówki dla czasowego nastroju ducha jego, odbijającego się rozmaicie w poszczególnych jego utworach. W wierszach zmienia się często uczucie poety. Raz jest on pełen tęsknoty za krajem rodzinnym, to znowu jak Jeremi boleje nad swoim narodem, miejscami zaś wypogadza się widnokrąg jego duszy i świeży humor wionie z rymów. Wszystko to, jak już powiedziałem, przeplatane rysunkowemi szkicami, które zdają się tworzyć ożywiające oazy w bezmiarze natężonej pracy duchowej. Ze szkiców ołówkowych wionie słoneczna jasność krajobrazowa, pogoda kolorytu owianego urokiem głęboko uczutej idyli. Gdzieniegdzie swojskie niebo i ludzie w siermięgach. Hoża Zochna, bosa, pasie przy gaju bydełko na łące, w trawie wyciągnięty leży jej Bartek i wygrywa na fujarce piosnkę od serca, która też chwyta za serce dziewuchę. Tam kołysze się wysoki żuraw studzienny, skrzypiąc także rodzinną melodyę. „Chata za wsią“ stoi smutna i opuszczona, jak gdyby znajdowała się za światem, a mimo to wionie ze szkicu rysunkowego niezrównany urok poezyi. Szkiców „chaty za wsią“ jest kilka. Widać, że znakomity pisarz lgnął sercem do tego utworu więcej, niż do innych.

Przerzucamy dalej kartki w notatkowej książeczce, noszącej daty r. 1866. Wiersze na kilku kartkach następnych. Napis *Popas* — data 21 listopada roku wyżej wymienionego

Oto początek:

„Hej to życie na popasie
Czy tam wielkiej warte troski?
W złej doli czy w dobrym czasie
Żyć co przyszło z woli Boskiej —
Zawszeć koniec siedyś czeka,
Po co stękać bezrozumnie!
. . . . . .“

Wiersze w książeczkach notatkowych rzucane dorywczo na papier tak jak i rysunki pod wrażeniem chwili. Poeta śpiewał, jak ptasze, ażeby śpiewać, czynił tem ulgę sercu, a dalej wcale się o swe wiersze nie troszczył, nie poprawiając ich, ani też później nie odczytując.

Spuścizna literacka po Kraszewskim jest także bardzo znaczna, mianowicie ta, która bez wszelkich przygotowań będzie mogła być wydaną, chociażby natychmiast. W pośmiertnej bowiem tece autora pozostały cztery zupełnie wykończone powieści, obejmujące razem sześć dużych tomów. Są to powieści, pisane w twierdzy magdeburskiej w latach 1884—1885. Pierwszą z nich jest jednotomowa powieść historyczna *Przygoda Stacha*, dalej następują: powieść współczesna w 2 tomach *Nera*, powieść współczesna w jednym grubym tomie; *Wysokie progi* i wreszcie niezatytułowana dwutomowa powieść historyczna z czasów pierwszego rozbioru Polski. Prócz tych są jeszcze dwa niezupełne rękopisy dwóch innych powieści.

Cenną wielce spuściznę literacką po ś. p. Kraszewskim jest rozpoczęta przez niego na wielkie rozmiary zakrojona praca *Historya oświaty i cywilizacyi w Polsce*, do której zebrał i porządkował wszelkie potrzebne materyały, opracowawszy jednakże takowe niestety tylko w części. Druga praca: *Historya teatru w Polsce*, ma być zupełnie ukończoną, ale jej nie widziałem, ponieważ znajduje się w opakowanych konwolutach rękopismiennych, które dopiero później będą otworzone.

Tych konwolutów jest kilkanaście, dlatego można się na pewno spodziewać, że zawierają one jeszcze więcej wykończonych prac, aniżeli te, które powyżej przytaczam.

Również znajduje się dzieło napisane we francuskim języku *Lettres sur l'Allemagne* i cała serya wielce ciekawych, a zupełnie nieznanych *listów Brühla*, przygotowana zupełnie do druku, a zaopatrzona przedmową i objaśnieniami ś. p. Kraszewskiego.

SPRAWY MONARCHII

Odroczona sesya parlamentarna — pisze *Presse* — daje powód dziennikom opozycyjnym do bezzasadnych zażaleń i utyskiwań na bezpłodność prac parlamentarnych. Głównie sprawa ugody jest przedmiotem zarówno tendencyjnych, jak niezgodnych z istotnym stanem rzeczy rekryminacyj, a *Neue freie Presse* lepiejby uczyniła, gdyby zaniechała porównywania obecnych rokowań ugodowych z rokowaniami z roku 1877. Kto sobie przypomni przebieg rokowań z roku 1877, temu żywo stanie w pamięci niepraktykowana bezradność, jaka objawiała się między ówczesnym rządem przedlitawskim i węgierskim z jednej strony, z drugiej zaś między rządem przedlitawskim a parlamentem. Ministerstwo księcia Auersperga było zniewolonem kilkakrotnie cofać poczynione z rządem zalitawskim porozumienie, nie było ono w stanie przeprowadzić ceł finansowych, przedewszystkiem zaś cła od petroleum i podatku konsumcyjnego od petroleum, tak, że dopiero gabinet hr. Taaffego załatwił te przedmioty z Węgrami, i mógł dopiero w roku 1882, przy rewizyi taryfy cłowej, przeprowadzić przyjęte w tej mierze przez parlament węgierski porozumienie. Nie należy dalej zapominać, iż po kilkakrotnych prowizoryach, gabinetowi ks. Auersperga powiodło się tylko z pomocą opozycyi i wbrew własnemu stronnictwu, zawrzeć ugodę z drugą połową Monarchii. Główny organ niemiecko-austryackiego klubu powtarza przy tej sposobności, nie wiemy już po raz który fałsz, jakoby p. Minister skarbu miał powiedzieć iż można rządzić wygodnie bez Niemców. Wobec tego przytacza *Presse* ów ustęp z mowy pana Ministra skarbu, wypowiedzianej dnia 2 marca 1885, na który głównie odwołał się organ opozycyi, i wykazuje, że pan Minister powiedział tylko, iż można rządzić wygodnie bez opozycyi. Opozycya zaś nie reprezentuje bynajmniej niemieckości, ani też może mieć do tego prawo, tem mniej, iż w skład jej wchodzą także nieniemieckie żywioły. W podobnym duchu, jak pan Minister dr. Dunajewski, wypowiedział niejednokrotnie zapatrywania prezes gabinetu, hr. Taaffe.

Wypadki bułgarskie.

Jak już wiadomo, p. Minister hr. Kalnoky przyjmował w niedzielę bułgarskiego ministra sprawiedliwości Stoiłowa na dłuższem, bo półtory godziny trwającem posłuchaniu. Według informacyi *N. fr. Presse*, Stoiłow z rozmowy z hr. Kalnokym mógł wynieść to przekonanie, iż Monarchia austro-węgierska pozostaje w obec sprawy bułgarskiej na tem stanowisku, jakie p. Minister spraw zagranicznych nakreślił jasno i dobitnie wśród obrad w Delegacyach. Gdy Stoiłow wspomniał w toku rozmowy o wzmagającej się w Bułgaryi agitacyi na rzecz księcia Aleksandra Battenberga, która z czasem mogłaby wzróść do takich rozmiarów, iż regencya nie mogłaby jej sprostać, miał powiedzieć hr. Kalnoky, że, o ile wiadomo, ks. Aleksander nie przyjąłby stanowczo kandydatury na tron bułgarski. *N. fr. Presse* i inne dzienniki dowiadują się dalej, iż p. Stoiłow był bardzo zadowolony z przyjęcia.

P. Stoiłow konferował przedwczoraj z posłem serbskim przy Najw. Dworze, Milanem Bogicsevicem, w sprawie uchylenia ostatnich formalnych trudności, jakie jeszcze zachodzą w kwestyi Bregowy. P. Stoiłow zresztą nie widział się w czasie swego pobytu w Wiedniu z żadnym innym członkiem ciała dyplomatycznego. W ambasadach, angielskiej i tureckiej, pozostawił tylko swe karty.

Dzienniki wiedeńskie przytaczają jako curiosum dwie propozycye londyńskiego *Timesa*, dla załatwienia kwestyi bułgarskiej. Według jednej, W. Porta powinna zrzec się suzerenatu i uznać unię między Bułgaryą i Wschodnią Rumelią, a naówczas Bułgarya stałaby się państwem niezawisłem i nie potrzebowałaby dla wyboru swego regenta zezwolenia ze strony Mocarstw. Druga zaś propozycya zmierza ku temu, aby Bułgarya zawarła z Turcyą unię personalną i obwołała sułtana swym księciem.

Rewelacye oficyalnego dziennika sofijskiego *Swoboda*, znane nam z wczorajszej depeszy, wywołały pewne wrażenie w prasie wiedeńskiej. *Presse* zaznacza, iż z tego, co donosi *Swoboda*, wynika, że poselstwo rossyjskie w Bukareszcie prawdopodobnie na własną rękę odgrywało w znanych zaburzeniach ruszczuckich rolę *agent-provocateur*, i utrzymywało dla celów rewolucyjnych dobrze płatnych agentów. Podobnie ma się rzecz z konsulatem w Salonice, który spekulował na wywołanie zaburzeń w Macedonii. Należy tu przypomnieć, iż ostatniemi czasy właśnie dzienniki rossyjskie

szerzyły pogłoskę o zabiegach Bułgarów dla wywołania rozruchów w Macedonii.

Köln. Ztg. wyraża przekonanie, iż nie tylko jest możliwem, lecz bardzo prawdopodobnem, iż poseł rossyjski w Bukareszcie, Chitrowo, znosi się po za plecami p. Giersa z Katkowem i od niego odbiera zlecenia i instrukcye.

Z Warszawy.

(Robotnicy z Galicyi w Królestwie. — Wygnańcy pruscy).

Politische Correspondenz donosi, iż austro-węgierski generalny konsulat w Warszawie został przez generał-gubernatora uwiadomionym, iż włościanie z Galicyi, udający się na wiosnę i w lecie na zarobek do Królestwa Polskiego, mają wstęp wolny i tego roku przy zastosowaniu się do przepisów w tej mierze obowiązujących, t. j. za zaopatrzeniem się w zwyczajne dwu- czterotygodniowe karty legitymacyjne lub przepustki, bez wizy rossyjskich konsulatów. Tylko w takim razie, jeżeli dokumenta podróżne opiewać będą na dłuższy przeciąg czasu, muszą posiadać urzędową wizę konsulatu rossyjskiego.

Rząd rossyjski wydał rozporządzenie, ażeby Polaków wracających z Prus i z Poznańskiego uwolnić od wszelkich kar, a nadto zwolnić od ciążących na nich zaległości, a dalej rozstrzygnął kwestyę, czy poddani rossyjscy, narodowości polskiej, wydaleni z granic państwa pruskiego, a którzy przed laty kilkudziesięciu kraj opuścili, mogą pozostawać nadal w poddaństwie rossyjskiem, przedewszystkiem zaś, czy dzieci ich mają być pociągane do odbywania służby wojskowej. Co się tyczy rodziców, to w zasadzie zostało już przyjęte, że należy przywrócić dawne prawa obywatelstwa, na równi z resztą tamtejszej ludności polskiej. Natomiast co się tyczy ich dzieci, urodzonych poza granicami państwa rossyjskiego, to kwestya ta ma być rozstrzygnięta w porządku prawodawczym w ten sposób, iż w razie przesiedlenia się rodziców, wstępują w poddaństwo rossyjskie i ich niepełnoletnie dzieci Inaczej uniknęliby oni odbywania powinności wojskowej, gdyż w Prusach pozbawienie praw narodowych rozciąga się i na nieletnie dzieci, porzucające ojczyznę swoją wraz z rodzicami.

Z Petersburga.

Rzekomy zamach na cara. — Przeniesienie uniwersytetu petersburskiego. — W sprawie udziału Rossyi w wystawie paryskiej w r. 1889.

N. fr. Presse otrzymuje telegramy z Berlina i Londynu, donoszące, iż sfery dyplomatyczne tych stolic otrzymały od swych ambasad w Petersburgu potwierdzenie pogłoski o zamachu na cara wraz z wyjaśnieniem, iż rząd rossyjski postanowił pominąć ten wypadek milczeniem dlatego, aby niepotrzebnie nie rozdrażniać ludności i nie utrudniać śledztwa i dochodzeń w kraju i zagranicą.

Times zaś donosi, iż skompromitowany w ostatnim zamachu uniwersytet petersburski ma być przeniesionym do jednego z małych miasteczek środkowej Rossyi. Ten sam dziennik donosi także, iż ambasador francuski w Petersburgu, na swoje pytanie, co do udziału Rossyi w wystawie w Paryżu w r. 1889, otrzymał wprost odmowną odpowiedź. Odmowa ta jest decyzyą samego cara, który rozgniewany na Francyę za gościnność, udzieloną spiskowcom rossyjskim, i za tolerowanie obchodzonych w Paryżu uroczystości na pamiątkę morderstwa Aleksandra Ugo, zapowiedział, iż wyda niebawem surowy ukaz, wzbraniający komukolwiek brania udziału w wystawie paryskiej. Doniesienie to potwierdza berlińska *Nat. Ztg.*

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Uścieczko, w powiecie zaleszczyckim, na dokończenie budowy i wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Pan wiceprezydent miasta,** Edmund Mochnacki, w odezwie do nas wystosowanej, oświadcza, iż z dniem 3 kwietnia r. b. objął kierownictwo magistratu i urzędów miejskich.

(*Zr*) **Zebranie towarzyskie członków Towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbyło się wczoraj wieczór w lokalnościach „Frohsinn“ w Hotelu Georgea. Licznie zgromadzeni członkowie, pomiędzy nimi nestor nauczycielstwa krajowego, dr. E. Czerkawski, fesorowie uniwersytetów krakowskiego i lwowego pp. Bobrzyński, Baraniecki, Radziszewski, Stanecki, Ćwikliński, Wojciechowski, prosorowie szkoły politechnicznej lwowskiej pp.: Maryniak, Zajączkowski, Freund, Franke, Dziwiński, Witkowski, zasiedli około pół do dziewiątej do uczty w wielkiej sali, uroczyście przystrojonej. Szereg toastów rozpoczął profesor dr. Stanecki, witając przybyłych imieniem komitetu gospodarczego i życząc im powodzenia w zawodzie nauczycielskim.

Przewodniczący dr. Radziszewski odezwał się w takie mniej więcej słowa: „Kiedy zawiązywało się nasze Towarzystwo. wyrażono pewne obawy, czy istnienie i działalność jego znajdzie poparcie Wysokich władz, kierujących sprawami wychowania krajowego. Otóż już dawniej raczył Jego Ekscellencya, dostojny prezes Rady szkolnej krajowej, zaszczycić posiedzenie nasze swoją obecnością. Powtórne najwyższego opiekuna i kierownika spraw wychowawczych w kraju naszym pojawienie się na dzisiejszem walnem zgromadzeniu, uwaga i zajęcie, z jakiem śledził przebieg obrad i tok dyskusyi, są dla nas nowym nieocenionym dowodem życzliwości Jego Ekscellencyi dla spraw naszego towarzystwa. Wnoszę toast, niech żyje Jego Ekscellencya, prezydent Rady szkolnej krajowej, Filip Zaleski!“ Gromkiem „niech żyje!“ wszyscy obecni zawtórowali z zapałem słowom przewodniczącego Towarzystwa.

Profesor dr. Czerkawski wychylił kielich na powodzenie Towarzystwa, dr. Radziszewski zdrowie założyciela, „duszy Towarzystwa“, ba wiącego dla poratowania zdrowia daleko od nas, mianowicie dyrektora Samolewicza, prof. dr. Ćwikliński na powodzenie wszystkich Kół Towarzystwa, prof. Sokołowski wniósł zdrowie przewodniczącego. Prof. Freund wniósł toast na cześć Rady szkolnej krajowej, prof. German na cześć uniwersytetów krajowych i szkoły politechnicznej, prof. Baraniecki życzył, by łączność pomiędzy nauczycielstwem nie ustawała. Rektor szkoły politechnicznej p. Maryniak pił na zdrowie i powodzenie nauczycieli szkół średnich, poczem przewodniczący Towarzystwa wzywał do składki na założenie gimnazyum polskiego w Cieszynie, na który to cel dotąd już kilkadziesiąt tysięcy złr. zebrano, chociaż o sprawie tej dzienniki nie prawie nie wspominają. Natychmiast zarządzona składka zgromadzonych przyniosła na powyższy cel przeszło 100 zł., za któryto objaw czynnej sympatyi, podziękował Szlązak, prof. Harwot. Prof. Lewicki wniósł toast na powodzenie duchowieństwa, ks. katecheta Zeller nauczycielstwa, prof. Peteleuz (z Krakowa) redakcyi i komitetu redakcyjnego czasopisma „Muzeum“, prof. Maciszewski dziennikarstwa. Toast „kochajmy się“, wypowiedziany przez sędziwego dyrektora Trzaskowskiego, który przez cały wieczór był przedmiotem życzliwych owacyj, zakończył szereg oficyalnych toastów, poczem jeszcze nastąpiło mnóstwo nadprogramowych. Bardzo późno rozeszli się zebrani, w których pamięci uroczystość miłe pozostawi wspomnienia, łączące się z wdzięcznością dla komitetu gospodarczego, którego zabiegom z wielu względów świetne powodzenie zebrania towarzyskiego przypisać należy.

— **O przybyciu zwłok ś. p. Kraszewskiego** do Krakowa wczoraj w południe, czytamy w *Czasie*: Na dworcu oczekiwał przybycia zwłok prezydent miasta dr. Szlachtowski, oraz członkowie Komitetu, delegowanego do przyjęcia tymczasowego i złożenia zwłok w krypcie kościoła OO. Pijarów, pp. Rzewuski, Juliusz Kossak i Adam Miłaszewski. W wagonie, w którym zwłoki przybyły, złożonych też było kilkadziesiąt wieńców, które już do Genewy nadesłano. Zwłoki pomieszczone są w skromnej trumnie metalowej na dębowy kolor malowanej o czarnych brzegach. Młodzież stanęła u karawanu i sama powoli poprowadziła ten wóz żałobny. Przed karawanem postępowała również młodzież, niosąca wieńce; za karawanem szedł prezydent miasta i członkowie Komitetu wyżej już wymienieni, oraz p. Muczkowski. I tak doszli aż przed kościół OO. Pijarów, wśród publiczności, odkrywającej głowy na widok orszaku i trumny Do krypty kościoła OO. Pijarów zniesiono następnie trumnę — i tu w podziemiach kościoła przyjęło ją duchowieństwo modlitwą i pokropieniem. Zwłoki złożono na podniesieniu, przed wielkiem popiersiem Kraszewskiego, ustawionem tu umyślnie. Około trumny, od wysokiego sklepienia krypty aż do posadzki, zawieszono czarne osłony, tak że tworzą one wielką salę. Salę tę obejść można naokoło schodami, widząc z nich trumnę, a schody te prowadzą do ołtarza, przed którym nabożeństwa odprawiać się będą. Wszystkie wieńce, jakie nadeszły, złożyła młodzież naokoło trumny. Na tem skończyło się złożenie tymczasowe zwłok w krypcie kościoła OO. Pijarów. Przez tydzień ten krypta będzie zamkniętą dla publiczności.

Komitet, zajmujący się pogrzebem, oznaczy zapewne na najbliższem swem posiedzeniu dzień, w którym pogrzeb się odbędzie. Według *N. Ref.*, najprawdopodobniej będzie to dzień 18 kwietnia.

— **Przed sądem przysięgłych** w naszem mieście, zakończona została wczoraj wieczór rozprawa główna w procesie przeciw trzem młodym rabusiom: Józefowi Wiśniewskiemu, Zygmuntowi Wagnerowi i Ottonowi Kiesslingowi, z których dwaj ostatni nie liczą nawet lat 20, o skrytobójcze i rozbójnicze morderstwo, popełnione w styczniu t. r. na osobie izraelity Fliegeltauba w piwnicy pustką stojącego domu przy ulicy Kazimierzowskiej. Mordercy, jak wiadomo, zabili śpiącego Fliegeltauba kilkakrotnem uderzeniem kostką kamienną z bruku w głowę. Oprócz nędznej odzieży zrabowali $27\frac{1}{2}$ centa gotówką! — Wszyscy trzej oskarżeni przyznali się do winy i skazani zostali: Józef Wiśniewski, jako intellektualny sprawca zbrodni, na karę śmierci przez powieszenie, Wagner na 14-letnie, a Kiessling na 8-letnie ciężkie więzienie.

— **Pani Lucca** doniosła p. dyr Markowi dzisiaj telegraficznie, że dnia 9 b. m. przybędzie pospiesznym pociągiem z Bukaresztu do Lwowa.

— **Wydział towarzystwa bratniej pomocy** słuchaczów politechniki we Lwowie wzywa publicznie dłużników towarzystwa, aby z długów swych natychmiast się uiścili, lub co najmniej postarali się o zezwolenie spłacania długów ratami. W przeciwnym razie wydział stanowczo praw swoich dochodzić będzie na drodze sądowej, a nazwiska dłużników, których miejsce pobytu nieznane, we wszystkich czasopismach publikować będzie.

— **Rodzina.** Wydział oddziału lwowskiego towarzystwa „Rodzina“ składa najszczersze podziękowanie wszystkim, którzy bądź moralnie, bądź materyalnie wsparli przedstawienie teatralne, dane w dniu 28 marca, na wspomożenie funduszu zapomogowego, szląc im staropolskie „Bóg zapłać!“ Przedewszystkiem poczuwa się wydział do miłego obowiązku złożenia publicznego podziękowania pp. Adolfowi Abrahamowiczowi, G. Fiszerowi, Roszkowskiemu, Aurelemu Urbańskiemu, za życzliwie ofiarowane na ten cel prace, jak niemniej dyrekcyi teatru i szanownej publiczności, która przybyciem swem na to widowisko przysporzyła funduszowi zapomogowemu kwotę 187 zł. 16 ct.

— **Rodzina.** W Sokalu, dnia 5 lutego b. r., zawiązany został oddział Towarzystwa „Rodzina“, liczący członków 31. Prezesem oddziału wybrany został p. A. W. Grot, kupiec; zastępcą prezesa p. Jan Smieszko, budowniczy wydziałowymi pp. Henryk Poraj Madejski, sekretarz magistratu i Jan Godowski, rzeźnik; zaś sekretarzem i delegatem do Rady nadzorczej p. Norbert Hycwski, kontrolor kasy miejskiej.

— **W salonach sztuk pięknych** we Lwowie (plac św. Ducha l. 10) wystawione są obecnie następujące dzieła sztuki: portret prof. dr. Kabatha, przez Marcelego Harasymowicza; „Madonna“, przez Juliusza Bełtowskiego; „Pokrzywdzona“, tegoż; scena z walki Komuny paryskiej, przez Darvina; widok górski, Salwatora Rosy; „Katarzyna Medycejska zmuszająca Karola IX do podpisu dekretu przeciw Hugenotom“; „Walka Minotaurusa“ i 2 portrety dzieci, przez Franciszka Machniewicza.

Wystawa nieustająca zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych otwarta w każdy dzień od godziny 10 z rana, do godziny 5 po południu. Wylosowane obrazy, niemniej i inne przedmioty za rok 1886 odebrane być mogą, w każdy poniedziałek, za zwrotem akcyi z roku 1886.

— **Śliczna pogoda wiosenna** wynagradza nam od dwóch dni doznane w tym względzie zawody. Mamy czas prawdziwie rozkoszny, który wnet zatrze ostatnie ślady zimy.

— **Stanisławów,** 5 kwietnia. W tutejszem Kole pedagogicznem powstała myśl, ażeby Kraszewskiemu wystawić pomnik, a w tym celu tutejsze towarzystwo miłośników muzyki poświęciło swój koncert dany 4 kwietnia b. r. Wieczór ten rozpoczął prof. Krotochwila wykładem‘ gruntownie obmyślanym i z całą siłą i ogniem wypowiedzianym, oddając cześć zasługom znakomitego pisarza, poczem nastąpiły numera muzyczne. Händel, Beethoven, Moniuszko i inni składali się na program obfity wieczoru tego. Wykonanie nic nie pozostawiało do życzenia. Bardzo się podobał misternie wykonany Menuet Boccheriniego. Obraz z żywych osób, przedstawiający apoteozę wielkiego powieściopisarza, powiódł się znakomicie. Wszystkie numera przyjmowane były grzmiącemi oklaskami.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej strony, średnia temperatura doby około 9°C., zachmurzenie cokolwiek się powiększa, powietrze wilgotne, pogodnie, jutro po południu pogoda niepewna.

Najniższa temperatura dziś nad ranem była —2.4°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 758.9 mm.

= **Zamach samobójczy.** Sylwester S., dyetaryusz, liczący lat 22, stanu wolnego, usiłując położyć kres swemu życiu, z przyczyny niewiadomej, zranił się niebezpiecznie wystrzałem z rewolweru wczoraj w południe, w mieszkaniu swego ojca pod l. 52 przy ulicy Łyczakowskiej. Kula ugrzęzła w głowie nad prawem okiem. Po udzieleniu mu lekarskiej pomocy przez kilku lekarzy, S. został oddany do głównego szpitala.

= **Samobójstwo.** Dziś rano o godzinie 6 znaleziono w podwórzu gmachu teatru hr. Skarbka trupa nieznanego mężczyzny z roztrzaskaną czaszką Zarobnica Anna Bartkow poznała w nieszczęśliwym swego męża Kazimierza, rodem z Mikłaszowa, powiatu mościeńskiego, liczącego lat 52, ojca jednego dziecka. Bartkow cierpiał na duszniсę, skutkiem czego był bez zarobku, a przed kilku dniami dopiero wyszedł ze szpitala. Dziś rano o godzinie 5 oznajmił on żonie, że idzie do spowiedzi, a tymczasem udał się do gmachu teatralnego i wykonał tam samobójstwo, rzuciwszy się z ganku drugiego piętra na bruk podwórza. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

= **Odszukana zguba.** P. Emilia F. zgubiła onegdaj złoty kosztowny łańcuszek do zegarka, a gdy pospieszyła z doniesieniem do Policyi, zgłosił się tam równocześnie i pan Rozner, utrzymujący kantor handlowy przy ulicy Kopernika, ze znalezionym przez niego łańcuszkiem. Właścicielka odebrawszy swą własność, złożyła kwotę 6 zł. jako nagrodę, której jednak zrzekł się znalazca, przeznaczając ją na fundusz ubogich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, poseł rzeczypospolitej Argentyńskiej u Dworu wiedeńskiego, dr. Manuel Garcia, w 50 roku życia; tamże Antoni Dziuryński, szef firmy tego nazwiska, znany z ofiarności i uczynności w kołach ziomków, w stolicy zamieszkałych; w Poznaniu, znakomity i zasłużony przemysłowiec, dr. Roman May, właściciel fabryki superfosfatów w Starołęce.

— **Zgromadzenie Panien Kanoniczek** w Warszawie, na stanowisko przełożonej, opróżnione po zmarłej Julii hrabiance Dąmbskiej, powołało pannę Załęską.

— **Cholera w Peszcie.** Ze stolicy węgierskiej donoszą: Znany bakteryolog dr. Babes, na podstawie badań podejrzanych trzech wypadków gwałtownej choroby, jakie się tu zdarzyły, oświadczył kategorycznie, że nie była to cholera azyatycka. Wszyscy trzej chorzy zresztą już wyzdrowieli i wyszli ze szpitala.

— **Wylewy rzek.** W Królestwie wystąpiły z brzegów rzeki Warta i Prosna, zalewając znaczne obszary nadbrzeżne. Wały ochronne w wielu miejscach zostały przerwane.

— **W setnym pierwszym roku** życia umarł w Bałutach, pod Łodzią, weteran napoleoński, Konstanty Woszczak.

— **Odznaczenie Polaków.** Ze sprawozdania paryskiej akademii medycznej dowiadujemy się, że komissya hygieny dzieci w roku ubiegłym przyznała medale bronzowe dwom Polakom: doktorowi Henrykowi Gierszyńskiemu, lekarzowi w Quarbille, (dep. Seine et Loire), i doktorowi Cypryanowi Czajewskiemu z Orleanu.

— **Lekkie trzęsienie ziemi,** trwające 15 sekund, obserwowano ponownie dnia 1 b m. w Bośnii. Detonacyi silniejszej nie było. W ten sam dzień, według depeszy z Rzymu, kilkakrotne wstrząśnienia obserwowano także w Forli.

— **O strasznym wypadku** donoszą z Petersburga. W dzielnicy tego miasta, zwanej Piaski, wybuchł w dniu 26 z. m. pożar w piwnicy, należącej do Mironowa, właściciela sklepu z materyałami spożywczemi. Ogień z taką szybkością się rozszerzył, iż strawił schody w całym domu, tak, że mieszkańcy zmuszeni byli wyskakiwać przez okna. Z siedmiu, którzy się w ten sposób ratowali, trzech jest ciężko ranionych. W skutek spóźnionego ratunku, z pomocą drabiny zdołano wyprowadzić z gorejącego domu tylko jednego mieszkańca. Jedenastu zaś lokatorów, mężczyzn, kobiet i dzieci, zginęło w płomieniach.

— **Astronom japoński.** Przez jeden dzień bawił w Warszawie astronom japoński, Peretto-Werata, mówiący doskonale po francusku a niemniej po niemiecku, angielsku i rossyjsku. Uczony japoński udaje się z Wiednia do Petersburga, a towarzyszy mu w tej podróży Francuz, p. Royer, jako sekretarz.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 5 kwietnia*).

Na trybunie prezydyalnej po prawej stronie stolik i fotel prezydenta pokryte czarnym kirem.

Wiceprezydent p. Mochnacki otwiera posiedzenie i pierwsze słowo poświęca pamięci prezydenta. Radni powstają, p. wiceprezydent mówi: Miasto ciężką poniosło stratę. Ubolewam, że obowiązki poselskie nie pozwaliły mi zdążyć na czas. Pozwólcie mi, abym się przyłączył do czci, okazanej zmarłemu przez reprezentacyę. Następnie odczytuje p. wiceprezydent telegramy kondolencyjne od reprezentacyj miejskich: Tarnopola, Kołomyi, Stanisławowa, i Czerniowiec, a w końcu podaje do wiadomości, że rodzina zmarłego prezydenta była u wiceprezydenta z prośbą, o wyrażenie podziękowania reprezentacyi za objawy współczucia. Złożyła przytem rodzina po śp. Dąbrowskim 500 zł. na ubogich miasta.

Dr. Gryziecki zabiera głos, ażeby zawiadomić o wyborze delegatów reprezentacyi na uroczystość przeniesienia zwłok śp. Kraszewskiego z kościoła Pijarów na Skałkę w Krakowie. Wybranymi są radni pp. Gołąb, dr. Goldman, Niemczynowski, Rewa-

kowicz i dr. Roszkowski. — Radny p. Gryziecki wnosi dalej, żeby reprezentacya publicznie, w dziennikach dziękowała publiczności i korporacyom za udział w pogrzebie prezydenta, który to wniosek został przyjęty.

W sprawie zaprowadzenia i poboru grosza czynszowego i dodatków gminnych do podatków rządowych na rok 1887, zapadła druga uchwała według znanej już normy z posiedzenia poprzedniego.

Radny dr. Krówczyński przedstawia w długim wywodzie zarządzenia antiepidemiczne, z których Rada uchwala tylko kilka punktów, jak urządzenie pogotowia cholerycznego tymczasowo w Ratuszu; zatwierdza uchwałę wstawienia do budżetu 5000 zł. na ogólne zarządzenia i poleca Magistratowi w razie epidemii przeprowadzić rokowania z zakładem szpitalnym Sióstr Miłosierdzia co do możności pomieszczenia tam chorych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Bank kredytowy.

(*L*) Pod przewodnictwem dr. Piotra Grossa, w obecności komisarza rządowego, starszego radcy skarbowego, p. Moscha, i po skonstatowaniu obecności 14 akcyonaryuszów, reprezentujących 1321 akcyj a 131 głosów, odbyło się wczoraj w południe walne zgromadzenie akcyonaryuszów, którzy przyjęli przedewszystkiem do wiadomości sprawozdanie Rady zawiadowczej, odczytane przez dyrektora p. Simona a zawierające następujące szczegóły: Rok ubiegły zaliczyć należy do pomyślniejszych w interesie bankowym i jakkolwiek zarówno pod względem przemysłowo-handlowym jakoteż stanu rolnictwa r. 1886 pozostawiał wiele do życzenia, to jednak dzięki trwałości naszych stosunków i ciągle wzrastającej naszej klienteli otrzymaliśmy rezultaty zapełnie zadawalniające. Dział bankowy w niektórych działach wykazuje powiększenie, szczególnie zaś w eskoncie weksli, których stan w porównaniu z rokiem 1885 powiększył się o 20·5 prc., co głównie przypisać musimy ustępstwom, jakie co do stopy procentowej przy większych interesach robiliśmy. Biorąc od lat wielu bardzo żywy udział w przeprowadzaniu konwersyi długów hipotecznych na niżej oprocentowane, natnralnem było, że uchwalona roku zeszłego przez Towarzystwo kredytowe ziemskie emisya $4\frac{1}{2}$ i 4 prc. listów zastawnych szczególną naszą zwróciła uwagę. Chcąc obszerniejsze na tem polu rowinąć działanie, przedłożyliśmy Dyrekcyi Towarzystwa kredytowdgo ziemskiego projekt przeprowadzenia konwersyi 5 pr. na $4\frac{1}{2}$ i 4 prc., przedstawiający dla konwertujących bardzo doniosłe korzyści. Zasadnicze punkta tego projektu przez Dyrekcyę Towarzystwa kredytowego ziemskiego przyjęte zostały i posłużyły za podstawę do zawarcia układu z konsorcyum finansowem, złożonem z Niższo-autsryackiego Towarzystwa eskontowego, c. k. uprzyw. Banku dla krajów koronnych i firmy Erlanger i Synowie, do którego następnie przystąpiły Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie i Galicyjski Bank kredytowy, biorąc udział w konsorcyum i obejmując komisową sprzedaż nowo emitowanych listów. Zyski, jakie z tego interesu dotychczas otrzymaliśmy, nie są niniejszym bilansem objęte.

Przedsiębiorstwo kopalń borysławskich rozwija się zupełnie normalnie. Kapitał, w takowem zaangażowany, znajduje należyte oprocentowanie i gdyby nie zawsze jeszcze trwające obniżenie cen surowego produktu, rezultaty, otrzymane z tego interesu, byłyby więcej aniżeli zadowalniające.

Ostateczny wynik rachunkowy z r. 1886 przedstawia zysk w kwocie zł. 171.332 (centy opuszczamy), umożliwiający nam wypłacenie o dwa zł. wyższej dywidendy aniżeli w roku zeszłym. Położenie jednak polityczne i niepewność najbliższej przyszłości spowodowały nas ze względów przezorności przewyżkę tę zatrzymać do dyspozycyi r. b. i zaproponować Zgromadzeniu wypłatę dywidendy w tejże samej wysokości co w roku ubiegłym, wskutek czego pozostający dotychczas nierozdzielony zysk wzrośnie do zł. 89.263, z której to kwoty proponuje Rada zawiadowcza wydzielić zł. 80.000 i utworzyć z takowej nadzwyczajną rezerwę — resztę zaś w kwocie zł. 9.263 przenieść na rachunek zysków i strat r. b

Fundusz rezerwowy zwyczajny dosięgnie po dotacyi tegorocznej kwoty zł. 103,428.

Co do podziału czystego zysku, powzięło Zgromadzenie zgodnie z wnioskiem Rady zawiadowczej, przedstawionym przez dr. Marchwickiego następujące uchwały:

Nadwyżka zysku wynosi zł. 171,332, z których wydzielono 5 pr. od kapitału, t. j. po 10 zł. od 5,000 akcyj kwotę 50.000 zł. Kwota ta, w myśl uchwały Rady zawiadowczej wypłaconą już została akcyonaryuszom za kupon styczniowy 1887 roku. Potrąciwszy następnie przeniesienie zysku z 1885 zł. 78,229, pozostaje do dalszego rozdziału zł. 43.102. Co do użycia tej sumy uchwaliło Zgromadzenie 10 pr. przekazać na dotacyę funduszu rezerwowego, t. j. 4,310 zł., zaś pozostałych zł. 38,792 wypłacić: 10 pr. tantyemy dla Rady zawiadowczej zł. 3,879, 5 pr. tantyemy dla Rady wykonawczej zł. 1,939, 6 pr. tantyemy dla urzędników zł. 1,939, a z pozostających zł. 31,033 z doliczeniem przeniesionego zysku z 1885 roku zł. 78,229, czyli łącznie zł. 109,263 przeznaczyć jako superdywidendę po 4 zł. od 5000 akcyj, t. j. 20,000 zł., z resztującej zaś kwoty zł. 89,263 przeznaczyć na utworzenie rezerwy nadzwyczajnej zł. 80.000 zaś pozostałe zł. 9.263 przenieść na rachunek zysków roku 1887.

Uchwalona obecnie superdywidenda po 5 zł. łącznie z wypłaconemi w styczniu 10 złr., przedstawia roczny dochód od akcyi gal. banku kredytowego po 14 zł., czyli po 7 od sta.

Ustępujący członkowie Rady zawiadowczej: dr. P. Gross i St. Brykczyński, zostali ponownie wybrani.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi radcę sekcyjnego Bocheńskiego i hr. Józefa Potockiego.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Brukseli, iż w tamtejszych sferach dworskich utrzymują z całą stanowczością, iż Najd. Cesarzewiczowstwo, z okazyi podróży do Anglii na jubileusz 50 letniego panowania królowej Wiktoryi, zatrzymają się przez tydzień na dworze królestwa belgijskich.

Pol. Corr. dowiaduje się, iż z powodu pojawienia się cholery w Peszcie i Osieku, Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło władzom politycznym jak najściślejsze przestrzeganie wydanych w roku zeszłym przepisów i zarządzeń dla powstrzymania epidemii.

Wobec krążących pogłosek, że w tym roku zajdą zmiany dyslokacyjne w załodze wiedeńskiej, stwierdza *Fremdenblatt*, że nie wydano dotąd żadnych rozporządzeń w tej mierze.

Wybrane na przedwczorajszem posiedzeniu Izby panów komisye dla przedyskutowania ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby i ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych już się ukonstytuowały. Zdaje się, iż rozpoczną one już w czasie feryj wielkanocnych obrady nad przekazanemi im przedłożeniami; albowiem, jak to podniósł prezydent Izby panów, hr. Trauttmansdorff, Rząd pragnie jak najrychlejszego załatwienia tych przedmiotów.

Do *Presse* telegrafują z Berlina: W kołach tutejszych utrzymują, iż podczas uroczystości jubileuszowych ks. Bismarck na kilku konferencyach z w. księciem Włodzimierzem, utorował zbliżenie się między Niemcami, Austryą i Rossyą Odmowną odpowiedź Rossyi na zaproszenie do wzięcia udziału w międzynarodowej wystawie paryskiej, przypisują właśnie tym konferencyom.

Według depeszy berlińskiej, zamknięte już zostały narady ministeryalne w sprawie Alzacyi i Lotaryngii. Punkt ciężkości nowego systemu będzie złożony w tak zwanym paragrafie dyktatorskim, który odtąd ma być wykonywany w całej jego rozciągłości. Namiestnik, książę Hohenlohe, otrzymał polecenie postępowania z całą surowością. Posada namiestnika zostanie zatrzymana, a namiestnikiem będzie nadal książę Hohenlohe, jako mąż zaufania cesarza i ks. Bismarcka.

Francuska Izba deputowanych miała wczoraj wieczór odroczyć swe posiedzenia na czas feryj świątecznych.

Senat wybrał komisyę finansową, do której między innymi weszli: Leon Say, Beral, Cardier, Deves, Freycinet i inni, lecz jak zapewniają, większość komisyi przeciwną jest budżetowi Dauphina i wszelkiemu podatkowi dochodowemu.

Goblet przedstawił prezydentowi republiki do podpisania drugi dekret rozwiązujący radę miejską w Saint-Ouen z powodu, że równie jak marsylska za głośno manifestowała swoje sympatye dla komuny w rocznicę jej powstania w Paryżu.

Wszystkie dzienniki włoskie witają nowy gabinet przyjaźnie. *Popolo Romano* mniema, że Włochy są teraz na dwa lata zabezpieczone od przesileń ministeryalnych. *Diritto* wyraża obawę, żeby nowy rząd nie wywołał rozdwojenia w lewicy. *Tribuna* oświadcza, że woli z opinią poczekać. *Riforma* pisze: To, co było koniecznością, to utworzenie rządu, a ten, który się ukonstytuował, jest najlepszy, jakiego można się było spodziewać. Położenie przedstawia się tak, że i dyssydenci zniewoleni są do stanowiska rezerwowego, skutkiem powołania do gabinetu ich przyjaciela, p. Saracco. Większość, na którą Crispi i Depretis liczyć mogą, będzie z początku bardzo znaczną, ponieważ Crispi wnosi wiele energii i powagę, którą posiada w stronnictwie. Wiedzą zresztą wszyscy, że Crispi nie zawaha się nigdy, gdyby szło o nowe wybory, a to zniewoli wielu do posłuszeństwa. Frakcya umiarkowana szanuje go także, ponieważ był dla niej zawsze wyrozumiały. Zanardelli, z powodu znanej bezstronności, znajdzie jako minister sprawiedliwości ogólną sympatyę w sądownictwie. Saracco jest za oszczędnościami w wydatkach na roboty publiczne, Bertole-Viale jako minister zjednał sobie oddawną sympatye za podstawy reorganicyi armii, która teraz dokonaną została.“

Fremdenblatt, omawiając w artykule wstępnym nowy gabinet włoski, powołuje się na okoliczność, że Crispi po r. 1870 zaznaczył swe przyjazne usposobienie dla Niemiec, a w r. 1877 w Berlinie objawiał nawet z zapałem swe sympatye dla państwa niemieckiego i że zresztą jest zbyt praktycznym i rozumnym politykiem, aby miał zapoznawać konieczność i doniosłość ścisłego stosunku między Włochami a Niemcami i Austro-Węgrami i aby miał nie uznawać świętości zobowiązań, jakie Włochy przyjęły na siebie względem państw centralnych wskutek ścisłego i szczerego przyłączenia się do tychże. Nie może tego zapoznawać także i Zanardelli, który w czasie zawarcia poprzedniego traktatu aliansowego z Niemcami i Austro-Węgrami był członkiem ówczesnego gabinetu i podzielał w zupełności zdanie tegoż gabinetu w tej sprawie. Tak więc wejść ma w życie nowy gabinet, wprawdzie zmieniony co do osobistości i co do stosunku swego z parlamentem, ale za to niezachwiany pod względem zasad polityki zagranicznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kuty, 6 kwietnia. (*T.p.*) Dzisiaj przed południem wybuchł tutaj skutkiem nieostrożności pożar, który zniszczył około 120 domów i pozbawił dachu, chleba i sposobu do życia przeszło tysiąc najbiedniejszej rzemieślniczej ludności. Ukonstytuował się na prędce komitet dla niesienia ratunku.

Wiedeń, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Prezes gabinetu hr. Taaffe zwiedził wczoraj szczegółowo tutejszy szpital powszechny, przyczem wyraził się jak najpochlebniej o praktycznem i wzorowem urządzeniu zakładu.

Wiedeń, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Szef sekcyi w Ministerstwie wojny, generał-porucznik Merkl, otrzymał krzyż komandorski orderu Leopolda; lekarz sztabu generalnego, dr. Józef Podsadzky, krzyż kawalerski tego samego orderu; a szef sekcyi Lambert, order korony żelaznej klasy II.

Wiedeń, 6 kwietnia. C. k. Bank austro-węgierski. ze względu na to, iż niebawem zostaną ukończone obrady parlamentarne w sprawie odnowienia przywileju bankowego, postanowił urządzić filie bankowe w Kolinie, Königrätzu, Warnsdorf, Tarnopolu, w Wielkim Warazdynie i Pięciokościołach (Fünfkirchen), oraz filię drugorzędną w Trutnowie.

Wiedeń, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Pogrzeb dr. Ludwika Wolskiego odbył się wczoraj przy licznym udziale publiczności, wśród której znajdowało się wielu deputowanych.

Berlin, 6 kwietnia. Cesarz Wilhelm odbył wczoraj pierwszą po ostatniej chorobie przejażdżkę po mieście.

Berlin, 6 kwietnia. Wydział niemieckiego Stowarzyszenia dla reprezentowania niemiecko narodowych interesów uchwalił urządzić w jesieni r. 1889 pierwszą niemiecką wystawę kolonialną.

Sofia, 6 kwietnia. Z okazyi rocznicy urodzin księcia Aleksandra Battenberga, wszystkie miasta, stowarzyszenia patryotyczne i oficerowie wysłali do księcia telegramy gratulacyjne.

Sofia, 6 kwietnia. Komitetowi ligi patryotycznej, która z okazyi urodzin ks. Aleksandra Battenberga zamierzała proklamować niezawisłość Bułgaryi i ogłosić ją królestwem, odradzał rząd tego zamiaru jak najusilniej, wskazując na niekompetencyę komitetu i na interes kraju, a zarazem podnosząc, iż uroczystości oficyalnej z tego powodu nie będzie.

Sofia, 6 kwietnia Zwłoki bułgarskiego arcybiskupa zostaną z wielką uroczystością złożone w cerkwi Konstantyna w Tirnowie.

Petersburg, 6 kwietnia. (*Tel. pr*) Prasa panslawistyczna nie przestaje wzywać rządu do solidarnego postępowania z Francyą.

Obiega pogłoska, iż gabinet petersburski złoży niebawem uspakajające oświadczenie w sprawie bułgarskiej.

Zaprzeczają stanowczo doniesieniu o odwołaniu gen. hr. Schweinitza z posady ambasadora przy dworze rossyjskim. Okoliczność, iż hrabia Schweinitz udaje się teraz na urlop, poczytują powszechnie za pomyślną dla pokoju wróżbę.

Paryż, 6 kwietnia. Senat, pomimo gorącego przemówienia Flourensa, odrzucił przedłożenie w sprawie konwencyi handlowej z Grecyą, 156 głosami przeciw 98.

Paryż, 6 kwietnia. Izba deputowanych uzupełniła komisyę budżetową członkami lewicy. Izba i Senat odroczyły się do 1 maja.

Paryż, 6 kwietnia. Prawica wydała przeciw większości parlamentu zwrócone, a wykluczeniem prawicy z komisyi budżetowej spowodowane oświadczenie, w którem składa na tę większość odpowiedzialność za złe położenie finansowe Francyi.

Paryż, 6 kwietnia. Minister wojny postanowił wysłać do Tonkinu 5.000 nowych wojsk dla zastąpienia niemi tych żołnierzy, którzy odbyli dwuletnią służbę w armii kolonialnej.

Paryż, 6 kwietnia. *Journ. d. Debats* zaprzecza doniesieniu *Standarda*, jakoby Montebello przyrzekł W. Porcie pomoc Francyi w razie odrzucenia przez nią projektów Drummonda Wolffa. Rząd francuski nie był wcale urzędownie wezwanym do wydania swojej w tej mierze opinii.

Paryż, 6 kwietnia. (*Tel. pryw*) W tutejszych kołach decydujących nie wiedzą nic zgoła o zamiarze odroczenia do roku 1890 międzynarodowej wystawy.

Bruksela, 6 kwietnia (*Tel. pr.*) Król Leopold wyjechał wczoraj do Londynu w sprawie pożyczki Kongo.

Londyn, 6 kwietnia. W Izbie gmin oświadczył Gorst, iż Górna Birma poddała się prawie całkowicie. Fergusson zaś oświadczył, iż rokowania W. Porty z Drumondem Wolffem trwają dalej i pozwalają się spodziewać pomyślnego wyniku. Samuelson zbijał wniosek o drugie czytanie irlandzkiej noweli do prawa karnego.

Londyn, 6 kwietnia. Pułkownik Ridgeway i kapitan Baron wyjadą jutro do Petersburga, celem podjęcia z rządem rossyjskim rokowań w sprawie ostatecznego uregulowania granicy afgańskiej.

Waszyngton, 6 kwietnia. Poseł austrowęgierski w Stanach Zjednoczonych, Tavera, został wczoraj przez Bayarda przedstawiony prezydentowi Clevelandowi, przyczem obustronnie wyrażono stanowcze życzenie utrzymania i rozwoju wzajemnych stosunków przyjaznych.

New-York, 6 kwietnia. Anarchiści obchodzili wczoraj wypuszczenie z więzienia Mosta wielkiem zgromadzeniem. Most oświadczył na nim, iż walkę przeciw własności będzie prowadził dalej.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

KRONIKA RODZINNA

wychodzić będzie w kwartale następnym w tychże samych warunkach i kierunku, pomieszczając artykuły poświęcone literaturze, naukom i sprawom społecznym, a oprócz tychże niewydane dotąd pamiętniki i korespondencye znakomitych ludzi, powieści, komedye do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sprawy bieżące.

Prenumeratorowie Kroniki otrzymają w roku bieżącym w dodatku bezpłatnym pamiętnik z autentycznych źródeł, ułożony pod tytułem: **PRZYGODY NADZWYCZAJNE KSIĘCIA MARCINA LUBOMIRSKIEGO.** Prenumeratorowie nowi, przesyłający całkowitą przedpłatę wprost do redakcyi, otrzymają nadto w dodatku również bezpłatnym ciekawe **PAMIĘTNIKI MARYI WESSLÓWNY KRÓLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ**, spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, wydane nakładem redakcyi.

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, to jest w Galicyi zł. 6, Wiel. ks. Poznańskiem marek 10. Stosownie do tego półrocznie i kwartalnie. Pieniądze przesyłać najlepiej wprost do redakcyi.

Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI

Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackiem M. J. ZALESKIEJ, autorki „Wieczorków Czwartkowych", „Wędrówek po Niebie i Ziemi" i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w kwartale przyszłym, równie jak w bieżącym, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami**, z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy**, zawiera powieści wyborowe dla Młodzieży. Wieczory Rodzinne pomieszczają: Opowiadania historyczne. — Życiorysy znakomitych ludzi. — Wiadomości z nauk przyrodzonych, historyi odkryć i wynalazków — Powieści. — Podróże. Zagadki historyczne i geograficzne, za odgadywanie których dają się nagrody z książek, albumów, rycin, fotografii i t. p. przedmiotów. Prenumeratorowie prócz tego — nabywać mogą po cenie zniżonej odpowiednio dla siebie książki i piękne oleodruki, wymienione w dodatku do pisma.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — t. j. w Galicyi zł. 6, — w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata pół roczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

Po kilkunastotygodniowej przerwie, spowodowanej chorobą, rozpoczynam z dniem 6 kwietnia ordynacyę domową od 3—5 po południu, — plac Maryacki l. 7 2610 1—2

Dr. E. Stroynowski.

Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i połysku naturalnego, żaden preparat nie może być porównany z tak zwany Régénérateur Universel pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu 92 Boulevard Sebastopol, w Londynie i w Nowym Yorku.

We Lwowie: w aptekach P. P. K. Mikolascha i Wiswiórskiego w Krakowie, w aptekach P. P. Prauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

— **Echo muzyczne teatralne i artystyczne.** Na czele dziennika zawiadamiamy dziś stan. czytelników o zawartej umowie z redakcyą *Echa* mocą której abonenci pisma naszego otrzymać mogą *Echo* po cenie o połowę zniżonej. *Echo muzyczne teatralne i artystyczne*, tygodnik illustrowany, poświęcony sztuce we wszystkich jej działach, oraz literaturze nadobnej, zamieszcza poezye, dramata, komedye, powieści, opowiadania, studya estetyczne, rozprawy pedagogiczne z dziedziny muzyki, wskazówki praktyczne dla uczących się i nauczycieli muzyki, sylwetki autorów dramatycznych, muzyków, artystów, wirtuozów, malarzy, rzeźbiarzy, oraz wszystkich osób, zajmujących w zakresie sztuki i literatury wybitne stanowiska spółczesne; sprawozdania z ruchu artystyczno-literackiego Europy, z uwzględnieniem działalności rodaków na obczyźnie oraz ruchu umysłowego w kraju; korespondencye z ważniejszych ognisk kraju i zagranicy.

W dodatku nutowym, dającym rocznie przeszło 60 arkuszy nut, stanowiących wartość kilkunastu złotych reńskich według cen księgarskich, *Echo* zamieszcza: utwory koncertowe i salonowe na fortepian, utwory pedagogiczne na 2 i 4 ręce, utwory do śpiewu w łatwiejszym i trudniejszym układzie, kompozycye na skrzypce itp. Głównie uwzględnia się średni poziom wykształcenia muzykalnego. Potpourri z oper miejscowych, operetek, utwory do tańca, itp., podawane bywają ze ścisłem baczeniem na ich świeżość, na to, co się nazywa „aktualnością" zarówno co do nowości scenicznych, jak i księgarskich.

W tekście *Echa* spółpracują: Deotyma, Eliza Orzeszkowa, Hajota, Walerja Marrené, Ostoja, Zofia Mellerowa, Władysław Bogusławski, Teodor Jeske-Choiński, J. I. Kraszewski, Adam Asnyk, Ed. Lubowski, Zygmunt Sarnecki, Michał Bałucki, Felicyan Faleński, Kazimierz Kaszewski, Bolesław Prus, Stanisław M. Rzętkowski, Aleksander Poliński, K. Estreicher, Jan Kleczyński, A. Zahorowski, Wład. Górski, Marja Szeliga, Stanisław Koźmian, Józef Kotarbiński, Jan Brzeziński (*Incognitus*), Wiktor Gomulicki, Marjan Gawalewicz, Wincenty Rapacki, Mefisto i wielu innych.

W dziale muzycznym oprócz kompozytorów zagranicznych *Echo* zamieszcza kompozycye: Zygmunta Noskowskiego, J. I. Paderewskiego, Henryka Jareckiego, Józefa Wieniawskiego, Aleksandra Zarzyckiego, Eug. Pankiewicza, K. Hofmana i wielu innych.

Z prac przygotowanych na kwartał II i III posiada *Echo* w tece: Fel. Faleński: Junius Brutus, dramat historyczny; Deotyma: Jan Sobieski pod Wiedniem, poemat epicki. Utwory powieściowe: Ostoi i Choińskiego; Maryan Gawalewicz: Guzik, komedya w 1 akcie; Edward Lubowski: Talma i Adrianna Lecouvreur, studyum porównawcze; Natalia Krzyżanowska, Na rozdrożu, powieść; Józef Kotarbiński: Dramat w książce i na scenie, rozprawa estetyczna; Piękny młodzian, powieść z angielskiego, przekład Hajoty

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 kwietnia 1887, godzina 1 min 45 Alp. Tow. górn. 22.— Węg. akcye redyt. 286·—, Akcye anglo austr. 108·— Akcye banku Union 214 75 Akcye kolei Karola Ludwika 207·10, Akcye kolei północnej 236.75 Akcye kolei południowej 86·—, Akcye kolej Alföld 182 —, Akcye kolei Elżbiety 235.90, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226. , Akcye kolei węg. północno wschodniej 167.— Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw w złocie — Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.75, Losy regulacyi Cisy 125 —, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101.70 Akcye związkowego banku 95.50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1 12·50, Węgierskie losy 123.75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych — —. — Usposobienie spokojne

Wiedeń, 5 kwietnia 1887, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 280.40 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 206 75, Południowa —·—, Renta papierowa 80·50, Galic. listy zastawne — —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.09·—, Rubel papierowy — —.

Wiedeń, 6 kwietnia 1887 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 281 30, Angl. Austr. — — Unionbank —.— Kolej Karola Ludwika 207·25. Południowa 86·50 Renta papierowa —.— 5% Galic. i ip. listy zastawne 101·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 96 —, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·09 — Rubel papierowy —·— Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 4 kwietnia 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr, jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10 000 litr procent 25·25 do —·— złr, Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł, 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·28 do 9.30 —.— zł Berlin: Pszenicę żółta (na wiosnę) 167.50 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 39·60, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 53.80 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—· —.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 kwietnia 1887.

Hotel George'a

Pp. T. Kielanowski z Kozłowa, K. Chodziewicz z Rossyi, M. Wildauer z Wiednia, A. Leszczyński z Zabłocia, M. Lilienfeld z Bożykowa, A. Trzecieski z Polanki, dr. K. Żywicki Tarnopola.

Hotel Langa.

Pp. S. Wybranowski z Uszkowic, J. Szafran z Przemyśla, G. Rozborski z Rawy, rusk, G. Ziembicki z Rawy ruskiej, G. Zakrzewski z Krakowa.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 0 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o godz. 1 minu 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 7 min. 27 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 5go kwietnia 1887.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja. Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia.

Godz. 6 min 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia.

Przychodzą do Lwowa:

Godz 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 2 min. 25 w nocy, pociąg mięszany z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 kwietnia 1887.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	—	208	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	50	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a. (bez kupona)	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a. (bez kupona)	98	80	99	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią (bez kupona)	101	—	102	15
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 511. (bez kupona)	96	50	97	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. (bez kupona)	100	40	101	40
„ „ „ 4 pr. w. a. (bez kupona)	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l. (bez kupona)	100	40	101	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. (bez kupona)	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52 (bez kupona)	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56 (bez kupona)	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	47		50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	41		44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi	103	0	105	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	94	50	95	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	16	—	18	—
5. Lesy miasta Krakowa	25	—	28	—
„ Stanisławowa				
6. Monety				
Dukat holenderski	5	92	6	2
Dukat cesarski	5	95	6	6
Napoleondor	10	6	10	16
Półimperyał	10	36	10	48
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	11¼	1	13¼
00 marek niemieckich	62	20	63	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 4. kwietnia 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.50	80.70
luty-sierpień	80.50	80.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.55	81.75
kwiecień-październik	81.80	82.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.75	134.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	134.25	135.—
„ „ 1864 po 100 złr.	165.50	165.75
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	165.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.75	160.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.95	97.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.75	113.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105.25
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.50
Węgier	104.50	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.40	279.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	571.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	240.20	240.60
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	877.—	879.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	381.—	383.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2370	2375
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.—	205.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	224.50	225.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	236.50	236.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	85.75	86.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.—	170.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.90	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 6½ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ po 5 prc.	100.50	101.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	99.25	99.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	98.75	99.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.90	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99.50	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.50	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.70
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	101.—
dtto dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.30
z r. 1884	89.50	90.—
z r. 1888	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	178.—	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.25	17.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.—	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.—	43.50
Czerwon krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.—	18.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.75	35.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.75	43.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.60	128.05
Paryż za 100 ft.	50.37½	50.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	6.—.—	6.02.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.10.—	10.11.—
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.43.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 kwietnia 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	50
„ „ w srebrze	81	75
Renta w złocie	112	90
5 prc. austr. renta marcowa	96	45
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	280	70
Londyn	127	50
Napoleondor	10	09
Dukat cesarski men.	5	99
100 marek niemieckich	62	55

L. 211. (2374 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż realności lwh. 126 ks. gr. Rozdziele górne Antoniego i Anny Pławeckich własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł.

Reszta warunków i wyciąg hip. do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 29 stycznia 1887.

L. 8242. (2389 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy przeciw Janowi Leśniarze celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 154 złr. a. w. rozpisuje publiczną sprzedaż przymusową realności pod l. k. 34 w Kłodnem położonej, wedle wyk. hip. księgi Mecina l. 334 w całości a wedle wyk. hip. l. 402 w połowie Jana Leśniary własnej, protokołem z dnia 3 lipca 1886 ocenionej, pod następującemi warunkami:

1) Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 13 kwietnia, 11 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2) Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3) Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 655 złr.

4) Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 66 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 1 marca 1887.

L 7779. (2388 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w sumie 178 złr. 50 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 19 kwietnia i 23 maja 1887 o 10 przed południ. publiczna sprzedaż posiadłości Błażeja Ubika własnej w Słopnicach szlach. pod N. d. 35 położonej wykazem hip. l. 66 objętej.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na powyższych dwóch terminach będzie sprzedana.

Resztę warunków w tutejszej registraturze można przejrzeć lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 20 lutego 1887.

L. 603. (2422 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł. 64 ct. i 191 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w dniach 27go kwietnia, 25go maja i 27go czewca 1887 zawsze o 11 godzinie rano publiczna sprzedaż realności Hrycia Gmytryka pod l. 60 w Łukowem położonej, przy pierwszych dwu terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 700 zł.

Zakład 70 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Lisko, 26 stycznia 1887.

L. 847. (2307 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 180 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie: ciała hip. wyk. hip. l. 35 objętego, Leszka Chwalika, ciała hip. wyk. hip. 33 objętego, Osyfa Kuziaka, połowy ciała hip. wyk. hip. l 40 objętego, Petra Borysiewicza własnych, na dzień 9 maja i 8 czerwca 1887, każdym razem o g. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 922 złr. 50 ct.

Wadyum 92 złr. 25 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Radomyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 19 lutego 1887.

L. 18424. (2361 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 13 maja 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod l. k. 29. w Kamionkach małych położonej, wedle wykazów hipotecznych l. 146 i 147 Dmytra i Julianny Krywinków własnej, w celu zaspokojenia 13 rat po 6 złr. i jednej 6 zł. 32 ct. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 zł., przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Na terminie tym zostanie realność sprzedaną najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Maramorosz.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 9 grudnia 1886.

L. 21185. (2420 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyj banku hipotecznego przeciw Alfredowi Steinsbergowi o zapłacenie raty 345 zł. 6 ct. w. a. i reszty kapitału w sumie 7540 zł. 36 ct. w. a. z przynależytościami odnośnie do obwieszczenia z dnia 16 maja 1886 l. 6046 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" nr. 153, 154 i 170 z roku 1886 ogłoszonego zawiadamia, iż dnia 10 maja 1887 o 10 godzinie rano w biurze nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. 1247 i wyk. hip. 1247 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na którym terminie realności te za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania bez względu na wysokość zahipotekowanych sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 19500 zł. w. a. przyjęta, zakład zaś zniża się na 5prc. tej ceny czyli na kwotę 975 zł. w. a.

Resztę niezmienionych warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 23 lutego 1886 jakie prawo hipoteki na sprzedać się mających realnościach nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanawia się w miejsce Adama Sludzińskiego kuratorem dr. Henryka Starzewskiego adwokata w Brodach.

Brody, dnia 3 grudnia 1886.

L. 10551. (2425 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięwezmie 4 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż realności lwh. 27 ks. grt. Kopaliny Kazimierza Kurka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 8 stycznia 1887.

L. 10057. (2417 3 3)

Dnia 3 maja 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 235 w Jadownikach wyk. hip. 235 księgi gruntowej gminy Jadowniki objętej Maryanny Kądziołkowej własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 63 zł. 3 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i lżejsze warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 16 grudnia 1886.

L. 21911. (2419 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 506 zł, 506 zł., 506 zł. i 10610 zł. 5 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4, dnia 11 maja i 15 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 783, 784, 785 a, b, 786, 787, 788 i 789 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 1410 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody w dawniejszych księgach pod l. tab. 597, 605, 606 (3 ciała tabularne) 607 i 608 zapisanej własnej Antoniego Nieczuja Witosławskiego.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 24000 zł. a. w.

Wadyum wynosi 2400 zł. a. w.

Realność ta sprzedaną zostanie przy tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 15go czerwca 1887 godzinę 4 po południu.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 16 listopada 1886, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Henryka Starzewskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 2 marca 1887.

L. 6249. (2418 3—3)

Dnia 3go maja, 7 czerwca, i 12 lipca 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 16 w Porąbce Iwkowskiej wyk. hip. 16 księgi gruntowej gminy Porąbka iwkowska objętej Wojciecha Klimka własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 11 rat po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 24 maja 1887 o 4tej po południu.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 21 września 1886.

L. 9781. (2426 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie, celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego zakładu włościańskiego we Lwowie pto 600 zł. z pn. przymusową sprzedaż realności l. w. h. 179 księgi gruntowej Królówka Jana i Zofii Wołowców tudzież masy spadkowej Franciszka Cieśli własnej, 4 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.; wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 19 grudnia 1886.

L. 1036. (2346 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 142/45 w Młynach położonej. ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Hawryszka Kow. liszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. w trzech terminach: 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 7 lipca 1887 o godzinie 3 po południu, na który wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że nie jawiący się będą uważani za przystępujących do większości wniosków wierzycieli.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucyjna uchwała przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności, to jest po dniu 24 kwietnia 1873 prawo zastawu uzyskali kuratorem w osobie Jana Derdelewicza w Krakowcu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora się zawiadamia.

Krakowiec, 17 lutego 1887.

L. 8836. (2570 2—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtowni sprzedaży tytoniu w Tarnopolu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół i listów przewozowych, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę w drodze pisemnych ofert.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1886

w tytoniu	152558 złr.	42 ct.
w znaczkach stempl.	8956 „	17 „
Razem	161514 złr.	59 ct.

Pisemne oferty, ostemplowane znaczkami na 50 ct. i zaopatrzone we wadyum w kwocie 200 złr., należy wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 27 kwietnia 1887.

Bliższe warunki konkurencyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, 31 marca 1887.

L. 7107. (2571 2—3)

W dniu 12 maja i 16 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przy sądzie tutejszym licytacya 15/60 części realności pod l. 42 w Janowie wyk. hipot. l. 23 objętej, Samuela Lichta własnych, na rzecz galic. funduszu propinacyjnego pto 80 złr. zpn.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr.

Sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i odnośne akta przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem zawiadamia się także niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Izaaka Keller, Perlę Ryfkę Wollerstein, spadkobierców Rytki Angelkreis czyli Engelkreis i tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 22 Lipca 1886 za pośrednictwem księgi gruntowej prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza wcale nie lub nie na czas doręczoną być mogły, z tem, że dla nich ustanowiony został kurator w osobie c. k. notaryuaza Dr. Abrahama Wiessenberga z Janowa.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, 15 lutego 1887.

L. 85. (2559 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 złr. egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 44 ks. gr. gm. Łężkowice objętej, Karola Włodka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych

dnia 14 kwietnia)
i dnia 12 maja) 1887

każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.

Cena wywołania 398 złr.

Zakład 39 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 21 stycznia 1887.

L. 2889. (2543 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako władza nadopiekuńcza rozpisuje niniejszem licytacyę na 12 letnią 1 czerwca 1887 rozpocząć się mającą dzierżawę dóbr Sanniki i Mistyce wraz z wcielonemi do takowych polami, folwark Ostrów zwanemi, w powiecie Mościckim położonych, małoletniej Anieli Sękowskiej własnych około 47 morgów pola ornego, 98 morgów łąk, 9 morgów pastwisk i 10 morgów ogrodów obejmujących na dzień 14 kwietnia 1887 o godzinie 10 w tutejszym Sądzie w biurze 21.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz po 4200 złr.

Wadyum w gotówce lub papierach wartościowych. pupilarne bezpieczeństwo mających, lub książeczkach lwowskiej lub przemyskiej kasy oszczędności złożyć się mające, wynosi 2 00 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Przemyśl, 30 marca 1887.

L. 365. (2459 2—3)

C. k. Sad powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 28 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 20 ks. gr. gm. Kółko na rzecz Eisika Wolfa w trzech terminach licytacyjnych

dnia 5 kwietnia,)
3 maja i) 1887
7 czerwca)

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 542 złr.

Wadyum zaś 55 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 8 lutego 1887.

L. 7488. (2484 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w celu zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościanskiego w likwidacyi we Lwowie 13 rat po 6 zł. a. w. z pn odbędzie się w sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 2 w Wołostkowie Jakóba Jasińskiego własnej w trzech terminach t j. dnia 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwu terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1886.

L. 634. (2454 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Szajko Petra 6 rat po 13 złr. i pto 172 złr. 7 ct. aw. zpn sprzedaną zostanie realność z wyk. hip l. 169 w Horodnicy w dniach 21 kwietnia, 23 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 400 złr.

Zakład 40 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Tytus Skopczyński z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 5208. (2249 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 378 złr. 13 ct. a. w. z pn., na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 27—42 subr. 13 w Malejowy położonej, nielet. Józefa, Stanisława i Jana Gruców własnej, pod następującymi warunkami:

1) Przedmiotem licytacyi jest realność w Malejowy pod l. k. 27—42|13 położona.

2) Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr.

3) Każdy chęć kupna mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 5prc. sumy wywołania to jest kwotę 25 zł.

4) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisuje się tylko jeden termin licytacyjny na dzień 18 kwietnia 1887 o 10 godzinie przed południem, na którym realność powyższa poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 11 stycznia 1887.

L. 19937. (2387 2—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie a w szczególności 4tej zaległej raty w kwocie 1380 złr. 24 ct. wraz z 8 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1885 jako 4tej zaległej raty z pierwotnej pożyczki 32400 złr. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 4 i 5 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużników Mojżesza Liepschütza w 3/6 zaś do Eweliny z Liepschützów Steinhausowej, Sabiny Liepschütz i nieletniej Tauby Liepschütz każdej z nich w 1/6 części własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie: w dniu 13 kwietnia, 13 maja i 10 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 110000 złr., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 11.000 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Gdyby realność w mowie będąca w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 10 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie wierzyciele z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomi i ci wierzyciele, którzyby po dniu dzisiejszym do hipoteki realności pod lk. 4 i 5 w Tarnowie na Zawalu weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiego innego powodu doręczoną nie została, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dra Pietrzyckiego, z substytucyą adw. dra Ringelheima, ustanowiony zostaje.

Tarnów, 17 lutego 1887.

L. 4588. (2367 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym realność wyk. hipot księgi gruntowej Knihynice l. 58 objętą, Stefana Lewickiego własną i realność wyk. hipot tej samej księgi gruntowej l. 61 objętą Dańka Lewickiego własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 137 złr. 27 ct. zpn.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania obu realności 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 25 września 1886.

L. 1120. (2557 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 194 złr. 71 ct. a. w. zpn. na rzecz Galic. Zakładu kredyt. Ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności Lwh. 159 gm. kat. Targowisko objętej, a własność dłużnika Szczepana Grudka stanowiących, w trzech terminach licytacyjnych dnia

20 kwietnia)
20 maja i) 1887
20 czerwca)

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2100 zł.

Wadyum zaś 210 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, 27 lutego 1887.

L. 415. (2234 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2go czerwca i 8 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej ale nie niżej ceny na pokrycie wierzytelności uprzywilejowanych i hipotecznych wystarczającej licytacya realności l. 218 w Babińcach położonej według wyk. hip. 436 i 891 k. h. g. Babiniec Kuciec niegdyś Bazylego Mosory syna Fedia i Teodory Mosorow po połowie obecnie zaś Józefy Lesiowej własność stanowiącej za hipotekę dla poszukiwanej sumy służącej na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie pto 483 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby niezostali zawiadomieni i którzyby do księgi z prawami po dniu 13 stycznia 1887 jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego weszli ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 11 sierpnia 1887 godz. 3 po południu.

Rohatyn, 7 marca 1887.

L 7873. (2421 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej należytości zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 76 zł 58 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 2 maja, 2 czerwca i 4 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana, na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Freifeldzie położonej, wyk hip. 58 księgi gruntowej gminy katastralnej, Żuków objętej, własnością Ruchli Grünwald będącej

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Kuratorem z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych został zamianowany tutejszy c. k. notaryusz p. Michałowski.

Cieszanów, 8 stycznia 1887.

Zl. 4366. (2386 2—3)

Vom k. k. Landesgericht zu Czerniowitz, wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringund der der Wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau zustehenden Restforderung pr. 2294 fl. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung des dem Schuldner Heinrich M. Bayer gehörigen in der Einlage Zahl 1933 des Czernowitzer Grundbuches eingetragenen Grundbuchskörpers bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen nämlich am 26 April, am 7 Juni und am 12 Juli 1887 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden:

I) Der feilzubiethende Grundbuchskörper wird an allen drei Terminen nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 17.275 fl. 25 kr. hintangegeben.

II) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 1728 fl. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbiethungsbedingnisse und der Tabularextrakt, so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur und am Tage der Feilbiethung, auch bei der Lizitationscommission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger, insbesondere die unbekannten Ortes sich aufhaltenden Gläubiger, so wie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid oder einer der nachfolgenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 8 Februar 1886 an die Gewähr des feilzubiethenden Grundbuchskörpers gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Adw. Dr. Goldenberg mit Substituirung des Adw. Dr. Horowitz mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 26 Februar 1887.

L. 607. (2461 2—3)

W dniu 20 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1887 zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Pawła Sawków względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej pod Nk. 53 subr. 255 w Strutynie niżnym powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 7 rat pożyczkowych po 15 złr. 94 ct. a. w. i resztującego kapitału w kwocie 225 złr. 79 ct. zpn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jurko Didochów w Strutynie niżnym

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów, 22 lutego 1887.

L. 608. (2462 1—3)

W dniu 20 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1887 zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 179 subr 132 w Rożniatowie położonej, nieintabulowanej Michała Jureczko własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 147 złr. zpn. a to na pierwszych dwóch terminach powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i poniżej tejże.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Marjan Minkusiewicz w Rożniatowie.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Rożniatów, 22 lutego 1887.

L. 609. (2463 1—3)

W dniu 20 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1887, zawsze o 10 godz. z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 202 w Perehińsku położonej, nieintabulowanej, dłużnika Iwana Diakuna własnej, na rzecz gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie o 12 rat pożyczkowych po 9 zł. 75 ct. i reszty kapitału 118 zł. 90 ct. zpn. a to na pierwszych dwóch terminach powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej tejże.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Sylwester Hołubowski z Perehińska.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

Rożniatów, 22 lutego 1887.

L. 610. (2464 1—3)

W dniu 20 kwietnia, 21 maja i 21 czerwca 1887 zawsze o 10 godz. z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 259, subr. 20, w Perehińsku położonej, nieintabulowanej dłużników Wasyla i Nastuni Kropywyczów własnej na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 7 rat pożyczkowych po 20 złr. 59 ct i reszty kapitału 321 złr. 76 ct. i 33 złr. 25 ct. zpn. a to na pierwszych dwóch terminach powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej tejże.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Sylwester Hołubowski z Perehińska.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Rożniatów, 22 lutego 1887.

L. 334. (2503 1—3)

Dnia 20 kwietnia, 20 maja i 20 czerwca 1887 o godzinie 10 rano odbędzie w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 28 w Krywce, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Wasyla Hatalaka własnej w sprawie Uszera Knöbla przeciw Wasylowi Hatalakowi o 80 złr. a. w. zpn

Cena wywołania wynosi 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Przy pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem burmistrza Henryka Martiniego z Lutowisk.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska, 3 lutego 1887.

L. 633. (2453 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włość w likwidacyi we Lwowie przeciw Antoniemu Kapinosowi pto 5 rat po 39 złr. 80 ct. i 713 złr. 47 ct. zpn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hyp. l. 255 w Czernelicy w dniach 21 kwietnia, 22 maja, 20 czerwca i 21 lipca o 9 rano.

Cena szacunkowa 1600 złr.

Zakład 160 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Tytus Skopczyński z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 8987. (2604 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Pawłowi Jurków vel Winnik o 6 rat po 8 zł. 83 ct. i 139 zł 82 ct. odbędzie się licytacya realności dłużnika, w Baliczach zarzecznych położonej, pod N. k. 79 sub. rep. 75 ciała tabularnego nie stanowiącej w c. k. sądzie powiatowym w Zurawnie na terminach dnia 21 kwietnia, 20 maja i 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano realność ta na pierwszych dwóch terminach, tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł., kaucya 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Zurawnie.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Żurawno, 26 grudnia 1886.

L. 8949. (2603 1—3)

Oleski c. k. sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Olenę Charczyszyn urodzoną Tymrakiewicz, że Olena Charczyszyn urodzona Tycholis wytoczyła jej spór pozwem z 29 grudnia 1886, l. 8949 o uznanie praw własności do ciała hipotecznego wykazem liczba 187 gminy Biały kamień część II objętej lub zapłacenie kwoty 50 zł. z pn i że do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na dzień 29 kwietnia 1887, o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym.

Kuratorem pozwanej ustanowiono Piotra Fedykowicza z Białego kamienia któremu pozew doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko, 29 grudnia 1886.

L 14304. (2405 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż 20 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1887 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż pola „pod ratuszną górą“ do realności nr 42 w Zahajcach należącego, Zofii Kułakowskiej i spadkobierców Franciszka Kułakowskiego własnego, na zaspokojenie pretensyi Israela Finka w kwocie 75 złr. zpn. a to przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim także poniżej takowej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 grudnia 1886.

L. 14051. (2363 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rosenburgu pod lk 6 położonej, dłużników Józefa i Jana Wajmarów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 285 zł. 53 ct. aw. dnia 17 maja, 21 czerwca i 2 sierpnia 1887 każdym razem o godz. 10tej rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej jednak nie niżej sumy 960 zł.

Wadyum wynosi 96 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwlekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po d. 3 listopada 1886 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Józefa Byka i tychże wierzycieli zawiadamia

Dobromil, dnia 30 grudnia 1886.

L. 14834. (2365 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, w Starzawie położonej, wedle wyk. hip. 11 tejże gminy dłużników Fedia i Wasyla Hnatów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 zł. dnia 17 maja, 21 czerwca i 2 sierpnia 1887 każdym razem o godz. 10tej rano, a to na pierwszych dwóch terminach

tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej jednak nie poniżej 800 zł.

Wadyum wynosi 195 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 listopada 1886 do tabuli weszli, kuratorem dr. Józefa Byka w Dobromilu.

Dobromil, dnia 3 lutego 1887.

L. 13971. (2298 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Beili Wertheimer w kwocie 130 zł., ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 155 w Sękowy położonej, wyk. hip. l. 169 Racheli Führerowej własnej, na dzień 2 maja, 31 maja i 27 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 30 czerw a 1887, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. adw. dr. Radomyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protok ł oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 20 grudnia 1886.

L. 9767. (2297 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Mendla Parnesa w kwocie 145 zł. ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Przegoninie pod nr. 15 położonej, wyk. hip. l. 145 objętej, Hrycia Homkowicza własnej, na dzień 2 maja, 31 maja i 27 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzien 30 czerwca 1887, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 6 grudnia 1886.

L. 1219. (2343 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. akc galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 225 zł. 78 ct. i 225 zł. 78 ct. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 31 w Złoczowie położonej według 247 wyk. hip. Berischa Schorr i Basi Schorr własnej, w zabudowaniu sądu tegoż dnia 2 maja, 13 czerwca i 18 lipca 1887, zawsze od godziny 10tej przed południem jednak tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 18400 zł.

Wadyum wynosi 1840 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Gdyby w wyznaczonych trzech terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, wolno wierzycielom ułożyć ułatwiające warunki na terminie dnia 18 lipca 1887 od 4 godziny po południu, na którym głosy niejawiących się wierzycieli będą doliczone do większości głosów wierzycieli jawiących się.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 16 stycznia 1887, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwałę licytacyę dozwalającą albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały nie zostały należycie doręczone, kuratorem ustanowiono adw. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Wesołowskiego, obudwu w Złoczowie.

Złoczów, dnia 19 marca 1887.

L. 5928. (2347 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. wa., odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 2 maja 1887 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hipot. l. 531 gminy Ładyczyn objętej, ś. p. Bartka Seniak własnej, na którym to terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub tych, którymby uchwała doręczoną być nie mogła, oraz tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, został Łuć Steć kuratorem ustanawiony.

Mikulińce, 17 listopada 1886.

L. 14947. (2304 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 650 zł. publiczną przymusową sprzedaż realności w Wolowcu położonych, wyk. hip. l. 59 i 630 wyk. hip. l 153 masy spadkowej Hrycia Kowala własnych, na dzień 2go maja, 31 maja i 4 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 7go lipca 1887 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 30 grudnia 1886.

L. 9038. (2305 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Wołowcu pod nr. k. 36 sub. 14 położonej, wyk. hip. l. 28 objętej, Anny Sydoriak własnej, na dzień 2 maja, 31 maja i 4 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 7 lipca 1887, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 1 grudnia 1886.

L. 412. (2533 1—3)

C. k sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Keili Roth z Krotoszyna w kwocie 241 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tusądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnych w Krotoszynie pod lk. 19 położonej, Szczepana Ciepłego własnej, i realności lk. 78 w Krotoszynie położonej, Pawła Kotiuszki własnej, na dniu 12 maja, 13 czerwca i 14 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10tejrano.

Cena wywołania dla realności pod lk. 19 wynosi 1483 zł., zaś dla realności lk. 78 wynosi 485 zł.

Wadyum dla realności lk. 19 wynosi 149 zł., zaś dla realności lk. 78 wynosi 46 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 19 stycznia 1887.

L. 2780. (2553 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Prokuratoryi skarbu, jako należytości propinacyjnej w kwocie 10 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 28 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887, zawsze o godzinie 10 rano licytacya połowy realności w Kozłowie położonej a wedle wykazu hipotecznego tejże gminy nr. 857 Judy Katza własnej.

Cena wywołania 100 zł. a. w.

Zakład 10 zł. a. w.

Kuratorem wierzycieli jest p. dr. Pasławski z Kozowy.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 24 maja 1886.

L. 1798. (2493 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze sprzedawać będzie na dniu 28 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem przez licytacyę dobra Wolcza dolna w powiecie sądowym starosolskim położone, Jana Steinkühla, Berty Steinkühl i Gizeli Wiktorowej własne, a to na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w ilości 35.158 zł. 45 ct. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 73.950 zł

Wadyum 4900 zł a. w; dobra te sprzedane będą także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Sambor, dnia 16 lutego 1887.

L. 1340. (2333 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 czerwca 1887, 7 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 90 ciała tabularnego nie stanowiącej, masy spadkowej po ś. p. Matiju Dredryku własnej, na rzecz Jachiela Sperbera jako prawonabywcy Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 287 zł. 27 ct.

Cena wywołania 605 zł.

Wadyum 60 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Żurawnie p. Jana Ludkiewicza.

Żurawno, 3 marca 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1391 (2564 1—3)

Ck. sąd pow. w Strzyżowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mojżesza Rosnera i Salamona Weichselbauma że na wniesiony przez gminę miasta Strzyżowa przeciw nim tudzież spólnikom pozew z dnia 23 marca 1887 l. 1391 o uznanie kontraktu dzierżawy browaru piwnego i dwóch kawałków pola w Strzyżowie dnia 13 maja 1884 zawartego za rozwiązany a kaucyi dzierżawnej za przepadłą, ustąpienie z przedmiotów dzierżawy, zapłacenie zaległego czynszu dzierżawnego w kwotach 104 złr. 16½ ct. i 17 złr. 50 ct. i zwrot premii asekuracyjnej ogniowej w kwocie 167 złr. 64 ct, z przyn. do rozprawy sumarycznej w myśl § 12 ces. rozporządzenia z dnia 16 listopada 1858 nr. 213 dz. p. p. przeprowadzić się mającej termin na dzień 26 kwietnia 1887 godzina 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Mojżesza Rosnera i Salamona Weichselbauma, by się do rozprawy osobiście stawili, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi Zygmuntowi Holzerowi ze Strzyżowa środków obrony dostarczyli albo innego pełnomocnika sobie ustanowili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Strzyżów, dnia 26 marca 1887.

L. 358. (2470 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem po myśli §. 29 ust. not. wszystkich którzyby z mocy ustawowego prawa zastawu rościli sobie pretensye do kaucyi służbowej zmarłego ck. notaryusza w Nadwórnie ś. p. Erazma Masłowskiego, ażeby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego umieszczania niniejszego ogłoszenia do tutejszej ck. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu, zezwolenie na zwrot kaucyi tej bez względu na ich roszczenia wydanym zostanie.

Z ck. Izby notaryalnej

Lwów, dnia 26 marca 1887.

L. 1310 (2467 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Walickiego iż w sporze ustnym Anny Kasprzykowej pko niemu i wspóln o oddanie ⅓ części gospodarstwa lwh. 12 gm. Podlesie dębowe ustanowiony został dla niego kurator Jan Grzesik i termin do wniesienia obrony na dzień 20 kwietnia 1887 o godzinie 8 rano wyznaczony.

Z ck. sądu powiatowego

Żabno, dnia 10 marca 1887.

L. 1393 (2458 1—3)

Erazma Janickiego z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że dnia 17 lutego 1887 l. 1393 Chaim Maner wniósł pozew przeciw niemu o zapłacenie 58 złr. 40 ct., że kuratorem dla niego ustanowiono Władysława Rubczyńskiego i do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na 5 maja 1887 godz. 9 rano.

Wzywa się przeto tegoż, aby osobiście albo przez pełnomocnika w sądzie się jawił lub ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielił inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisać musi.

C k. sąd powiatowy

Kamionka str., 18 lutego 1887.

L. 12126. (2556 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, iż przeciw Katarzynie Kwapiszowej, Antoninie Kwapisz, Janowi i Michałowi Kwapiszom, c. k. uprz. Zakład kred. włość. w likwidacyi we Lwowie wniósł pozew o zapłacenie 14 rat po 12 zł. z pn. i że do rozprawy sumarycznej wyznaczony został termin na dzień 12 kwietnia 1887, godzinę 9 z rana.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Michała Kwapiszów ustanawia się kuratorem adw. dra Brandta w Mielcu, a zarazem wzywa tychże, by kuratorowi udzielili potrzebnej informacyi, lub sądowi wskazali innego zastępcę.

Mielec, 20 lutego 1887.

L. 1131. (2529 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fećka Petryszaka, iż w sporze drobiazgowym Ilka Kluki przeciw Ilkowi Tryszczyle i Fećkowi Petryszakowi pto 22 zł. 1 ct. ustanowiono dlań kuratorem Dmytra Susidkę z Pawroźnika i termin do rozprawy na 29 kwietnia, godz. 10 rano wyznaczono.

Krynica, 3 marca 1887.

L. 11587. (2572 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie mianuje w sprawie wekslowej Jakóba Balsambauma przeciw Sarze i Jakóbowi Feintuchom pto 58 zł. 92 ct w. a. z pn. dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Sary i Jakóba Feintuchów adw. dra Waldmana kuratorem, z substytucyą adw. dra Bodeka i doręczając kuratorowi drowi Waldmanowi nakaz zapłaty sumy 58 złr. 92 ct. z dnia 22go stycznia 1887 do l. 2834 przeciw Sarze i Jakóbowi Feintuchom wydany wzywa niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu Sarę i Jakóba Feintuchów by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczyli lub też innego sobie zastępcę sobie obrali i o tem sądowi tut. donieśli, ile że w razie przeciwnym sami skutki zaniedbania przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 26 marca 1887.

L. 2636. (2239)

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu, ogłasza, iż dnia 22 lutego 1887 uwidoczniono w rejestrze dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Towarzystwa zaliczkowego w Birczy“ stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu 4 sierpnia 1886 odbytem, w miejsce dotychczasowych członków Dyrekcyi Stanisława Białobrzeckiego i Ksawego Łączyńskiego, wybrano Wiktora Okminskiego jako zastępcę dyrektora, Marcina Grochieckiego jako kasyera.

Przemyśl, 2 marca 1887.

L. 2030. (2245 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tury z Gór Luszowskich, ustanawia się, celem doręczenia temuż jako pozwanemu wyroku zaocznego z dnia 28 września 1886 do l. 11766, w sporze drobiazgowym Towarzystwa zaliczkowego Chrzanowskiego, o zapłacenie kwoty 60 zł. zapadłego, kuratorem p. Władysława Dolajsa w Chrzanowie i o tem pozwanego niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów, 7 marca 1887.

L. 7166. (2246 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego, Jana i Józefa Wiktorów, synów Jakóba, że rezulacya z dnia 25 września 1884 l. 3846, w sprawie hipotecznej Jana Wiktora, syna Józefa, z powodu intabulacyi prawa własności realności lwh. 65 gm. Sepnica, wydana ustanowionemu kuratorowi Walentemu Sowie doręczoną została. C. k. sąd powiatowy.

Dembica, 28 lutego 1887.

L. 15754. (2157 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych: Pelagię z Pajtaszów Serednicką, Annę z Serednickich Stąpczyńską, Annę i Jana Gmitraszkiewiczów, Annę Cykryt i Karola Skira, tudzież ich spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o uznanie praw własności i wydanie z depozytu sądowego wynagrodzenia za zabrany na cele fortyfikacyjne kawałek gruntu z parceli 448 do realności pod l. 180 na przedmieściu lwowskiem a względnie na Podgórzu w Przemyślu należącej z. n., Markus Ausübel pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 15754 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adwokata dra Łużeckiego, z zastępstwem p. adwokata dra Dolińskiego, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 15 grudnia 1886.

L. 3213. (2161 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza 5% książeczki wkładkowej tutejszej kasy Oszczędności, z daty Tarnopol 8 grudnia 1885, Nr. 8446 na kilka pomniejszych kwot razem 90 zł. w. a. wynoszących, opiewającej na imię Szeindli Goldberg wystawionej i okazicielowi płatnej, by zgłosił się w przeciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego w tymże c. k. sądzie i wykazał się z prawa do posiadania powyższej książeczki, a to tem pewniej, ileże po upływie wyż oznaczonego czasu wspomniona książeczka zostanie uznaną za nieważną.

Tarnopol, dnia 12 marca 1887.

L. 8111. (1940 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia wskutek pozwu z 7 grudnia 1886 l. 8111 wniesionego przez Romana hr. Potockiego przeciw Andrzejowi Polanieckiemu o intabulacyę wykreślenia z majętności Machnowce i Torhów intabulowanych tamże z wyroku lwowskiego c. k. sądu szlacheckiego z 19 listopada 1817 różnych praw dla nie-

znanego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Polanieckiego, a w razie jego śmierci dla nieznanych tegoż spadkobierców kuratorem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie, polecając pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił swe środki obronne, albo też innego pełnomocnika wybrał i sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 4900. (1930 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż dnia 4 czerwca 1886 zmarła w Kowalowach Katarzyna Wadasowa z pozostawieniem kodycylu, a sąd nie znając pobytu Heleny Wolskiej, wzywa ją, żeby w przeciągu roku jednego zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Adamem Wirtlem dla niej ustanowionym

Tuchów, dnia 23 września 1886.

Kuratele.

L. 1030. (2592 1—3)

Jacko Myśków ze Zabłociec uznany został marnotrawcą. Kuratorem Ilko Gałamaga ze Zabłociec.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 24 stycznia 1887.

L. 1833 (2505 1—3)

Pyłyp Hohol i Stefan Hohol z Sołotwiny uznani marnotrawcami kuratorem ich Petro Bohosławiec z Sołotwiny.

C. k. Sąd powiatowy

Sołotwina, 22 marca 1887.

Księgi gruntowe.

L. 119. (2486)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Biała, powiatu sądowego Przemyślany, rozpoczyna komisya hipoteczna 10 października 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. Komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 26 marca 1887.

L. 226. (2487)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Dobrowody, powiatu sądowego Podhajce rozpoczyna komisya hipoteczna 10 czerwca 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, onia 26 marca 1887.

L. 227. (2488)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Szwejków, powiatu sądowego Podhajce rozpoczyna komisya hipoteczna 24go czerwca 1887

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 26 marca 1887.

L. 245. (2491)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Podhajce, powiatu sądowego Podhajce, rozpoczyna komisya hipoteczna 25 lipca 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 27 marca 1887.

L. 242. (2490)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Łysa, powiatu sądowego Podhajce rozpoczyna komisya hipoteczna 1 października 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 27 marca 1887.

L. 228. (2489)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Siółko, powiatu sądowego Podhajce rozpoczyna komisya hipoteczna 12 września 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna dla obwodu sądowego.

Brzeżany, dnia 26 marca 1887.

L. 497. (2517)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Ryglice rozpoczną się dnia 14 kwietnia 1887 roku.

Każdy, co ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Tuchów, dnia 1 kwietnia 1887.

L. 430 (2552)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Świstelniki powiatu sądowego Bursztynskiego rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 25 kwietnia 1887

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn, dnia 23 września 1887.

L. 14. (2583)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wołoszcza z miejscowością Zady powiatu sądowego Łąckiego, rozpoczną się dnia 20 kwietnia 1887. Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, dnia 3 kwietnia 1887.

Upadłości.

L. 1273. (2578 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że adwokat dr. Stanisław Łazarski w Białej stałym zarządcą masy konkursowej Karola Skazy z Białej a jego zastępcą dr. Edmund Udziela kandydat adwokacki w Białej ustanowiony został.

Wadowice, dnia 26 marca 1887.

L. 13790. (2478 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D p. p. położony majątek Arnolda Gastfreunda handlarza obówiem pod l. 9 przy ul. Karola Ludwika.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Schabenbekowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Standa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 kwietnia 1887 godzinę 9 przed południem w sali rozpraw sądu krajowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem maja 1887 i podać ją na terminie na dzień 16 czerwca 1887 godzinę 9tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“

Z c k. sądu krajowego

Lwów, dnia 30 marca 1887.

L. 52510 (2477)

Do zbadania rzetolności rachunku przy l. 11376/86 przedłożonego i do ustalenia wysokości żądanego przez zarządcę masy konkursowej Karola Langnera adw. dra Dziubińskiego z funduszów tej masy wynagrodzenia za wydatki i czynności w kwocie ryczałtowej 500 złr. wa. wzywam wszystkich wierzycieli, krydataryusza i zarządcę na 9 maja 1887 o godz. 4 po południu do mego biura w ck. sądzie krajowym z dodatkiem, że nie jawiący się wierzyciele uważani będą za przystępujących do wniosku większości jawiących się a w razie, gdyby żaden z wezwanych wierzycieli nie stanął, ogół wierzycieli poczytanym zostanie jako zgadzający się z dotyczącemi wnioskami komisarza konkursowego i zarządcy masy.

Lwów, dnia 22 marca 1887.

L. 12630. (2474)

C. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszem, iż konkurs, otworzony do majątku kupca tutejszego S (Szulima) Mütz na podstawie zgodnego oświadczenia się wierzycieli w myśl §. 155 ord. konk. zniesionym zostaje.

Lwów, dnia 26 marca 1887.

L. 11180. (2511)

Podaje się do wiadomości, że w masie konkursowej Abrahama Nathana Fränkla na podstawie uchwały ogółu wierzycieli zarządzono, ażeby pretensye masalne dotychczas nie zrealizowane w drodze pisemnych ofert, na ręce zarządcy masy p. Dawida Maichlera do 15 kwietnia 1887 wnieść się mających, zaopatrzonych w 10 prc. wadyum i zawierających liczebnie cenę ofiarowaną sprzedano, z tem zastrzeżeniem, że masa konkursowa ani za płynność, ani za ściągalność tych pretensyi żadnej poręki na siebie nie bierze.

Lwów, 18 marca 1887.

C. k. Radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

L. 82. (2475)

Komisarz konkursowy masy rozbiorowej Brüll et Körbel oznajmia niniejszem że wyznaczył celem wyboru dwóch członków wydziału wierzycieli i jednego zastępcy termin na dzień 26 kwietnia 1887, o godz. 11 przed południem w biurze nr. 2 ck. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów dnia 20 marca 1887.

L. 57823. (2472)

Podaje się do wiadomości, że do dodatkowej likwidacyi pretensyi do masy konkursowej Mojżesza Dawida dw. im. Kałusza zgłoszonych, wyznaczono termin na 21 kwietnia 1887. o godzinie 11 przed południem, biuro IV

Lwów, dnia 18 marca 1887.

Komisarz konkursowy.

L. 55749. (2473)

Wierzycieli masy konkursowej Romana Pilawskiego wzywa się na termin dnia 25 kwietnia 1887, godzinę 11 przed południem w biurze 13 c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania reszty wierzytelności masy, ustanowienia wysokości wynagrodzenia zarządcy masy i sprawdzenia rachunków z zarządu.

Lwów, dnia 23 marca 1887.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 4229. (2465 2—3)

C. k. sędzia powiatowy w Stryju jako komisarz konkursowy sprawy Ryfki i Mirli Schor do powzięcia uchwały z § 146 ust konk. co do spieniężenia nieściągniętych wierzytelności prywatnych wyznacza termin w biurze swoim na 25 kwietnia 1887, o g. 10 rano.

Stryj, 24 marca 1887.

Konkursa.

L. 53 (2562 1—3)

Dwóch zdolnych dyetaryuszów z pięknem pismem z których jeden mógłby prowadzić protokół podawczy znajdzie zaraz umieszczenie przy tutejszym sądzie.

Wynagrodzenie wedle uzdolnienia od 22 do 30 złr. Należy wnieść pisemne podania udokumentowane.

Naczelnictwo ck. sądu powiatowego

Śniatyn, 2 kwietnia 1887.

L. 2138 (2518)

W oddziale rachunkowym sądu wyższego w Krakowie jest do obsadzenia miejsce kalkulanta rachunkowego z wynagrodzeniem dziennem 1 złr. 50 ct. które w miarę okazanych zdolności i wydatności w pracy podwyższonem być może.

Kompetenci wniosą podania zaopatrzone świadectwem odbytych studyów, świadectwem moralności i dowodem, iż oprócz języka polskiego posiadają gruntowną znajomość języka niemieckiego, oraz z rachunkowością państwową są obznajomieni do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie do 15 kwietnia 1887.

Kraków, 31 marca 1887.

L. 7174. (2515 2—3)

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżnione są dwie posady strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 złr. wraz z 25-prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków decenalnych.

Ubiegający się o jednę z tych posad, do których w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej, lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do dnia 28 kwietnia 1887.

Nadmienia się, iż przyjęty podlega 6-miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1887.

L. 2063. (2485 2—3)

Przy sądzie wyższym w Krakowie opróżniona została posada oficyała z roczną płacą 900 zł dodatkiem aktywalnym 240 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do 6 maja 1887 do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie.

Kraków, 31 marca 1887.

L. 240. (2469 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady ck. notaryusza w Kamionce strumiłowej, a w razie przeniesienia którego z notaryuszów okręgu tutejszej ck. Izby notaryalnej na tę posadę, przez to przeniesienie opróżnionej, rozpisuje się niniejszem konkurs z tem że dotyczące podania kompetencyjne, według przepisów ustawy należycie udokumentowane do dnia 9 maja 1887 włącznie, do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w przynależnej drodze wniesione być mają.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 26 marca 1887.

L. 231 (125 3—3)

Celem obsadzenia posady ważnika przy c. k. urzędzie soli w Wieliczce z miesięczną płacą 34 zł. 80 ct., dodatkiem na pomieszkanie 48 zł. rocznie i prawem do pobierania systemizowanej ordynaryi soli rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15go maja b. r.

Ubiegający się o tę posadę obowiązani będą wnieść podanie w wyż oznaczonym terminie

Warunki dla osiągnięcia tej posady będą: znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, znajomość rachunków zwykłych i zupełne zdrowie.

Pierwszeństwo mają kompetenci, wysłużeni wojskowi, posiadający uzdolnienia.

C. k. urząd sprzedaży soli.

Wieliczka, dnia 20 marca 1887.

L. 400. (2432 3—3)

Celem stałego obsadzenia dwóch posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. na posadę nauczyciela przy 1 klasowej szkole etatowej w Kluczowie wielkim z roczną płacą 400 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

2. na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Czeremchowie z roczną płacą 250 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść najpóźniej do 30 kwietnia b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 28 marca 1887.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przewodniczący.

L. 311. (2433 3—3)

Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posad nauczycielskich:

I. w powiecie Kałuskim:

Przy szkole etatowej z płacą 300 złr, w Petarnce, przy szkołach filialnych z płacą 250 złr.: w Dobrowlanach, Dołpotowie, Kamieniu, Kopankach, Medyni, Przewoźcu, Równi, Siwce kat., Uhrynowie średnim, Wistowie i Zborze; przy szkole w Wojniłowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.

II. W powiecie doliniańskim:

Przy szkołach etatowych z płacą po 300 zł.: w Nadziejowie, Turzy wielkiej i Woli zaderewackiej; przy szkołach filialnych w Broszniowie, Czołhanach, Hoziejowie, Nowoszynie i posady młodszego nauczyciela w Perehinsku z płacą 240 złr.

Kandydaci i kandydatki, mające uzdolnienie do szkół pospolitych, mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dowody, wnosić za pośrednictwem tych rad szkolnych, pod których stoją zwierzchnością, do tutejszej rady szkolnej okręgowej, najdalej do końca maja 1887.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz, dnia 31 marca 1887.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Wyroki prasowe.

Z. 2409.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1887, Z. 7532, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Pionnier. Illustrirter Volkskalender für 1887. Verlag der New-Yorker Volkszeitung“ nach den §§ 303, 305, 302, 64, 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 Februar und 8 März 1887, ZZ. 1706 und 1857, die Weiterverbreitung der „Pilsner Reform“, und zwar Nr. 16 vom 23. Februar 1887 wegen des Artikels „Militärcommission“ nach Art. IX. des Ges. vom 17. December 1862 und Nr. 17. vom 26 Februar 1887 wegen des Artikels „Neudeutsche Gelehrte“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1887, Z 1364, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budivoj“ Nr. 20 vom 10 März 1887 wegen des Artikels „Nemecti vejikani pri remesle“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. März 1887, Zahl 1527 die Weiterverbreitung der Flugschrift mit dem Titel „Extablatt Nr. 3“, gedruckt bei Anton Gerhard in Emden (Deutschland) 1886, nach § 303 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1887, Zahl 1656, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 71. vom 13. März 1887 wegen der Artikel „Der schneidige . “ und „Reichsrath“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1887, Z. 2369, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Pomsta“ Nr. 4 vom Jänner 1887 nach den §§ 63, 65 a St. G, Art. V des Ges. vom 17 December 1862, § 493 St. G., § 8 des Ges. vom 27 Mai 1885 und §. 300 St. G. verboten.

L. 4472 (2393)

Załatwiając sprawozdanie z dnia 10. marca 1887, l. 3878 w sprawie konfiskaty czasopisma „Dziennik polski“ nr. 65, na zażalenie c. k. Prokuratoryi przeciw orzeczeniu c. k. sądu krajowego dla spraw prasowych z dnia 10 marca 1887, l. 3878, którem wnioskowi Prokuratoryi na zatwierdzenie konfiskaty nr. 65 owego czasopisma, z powodu artykułu pod napisem „Wynik spisu obowiązanych do pospolitego ruszenia z miasta Lwowa“, odmówiono, postanowił ck. sąd krajowy wyższy, po wysłuchania c. k. nadprokuratora, uwzględniając zażalenie odmiennie orzec: Zarządzona i wykonana przez c. k. Prokuratoryę dnia 5 marca 1887 konfiskata owego numeru za artykuł wspomniany, występek z art. IX. ust. z dnia 17tego grudnia 1862 l. 8 dz. u. p. z r. 1863 znamionujący, jest usprawiedliwioną i dalsze rozpowszechnienie onego wzbronione.

Lwów, dnia 20 marca 1887.

Zl. 2119.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. und 5. Februar 1887, ZZ. 3554 und 3857, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Salonni bibliotheka“, und zwar: „Vydani sesitove. Prospera Merimée novelly. Prelozil Bedrich Frida Sesit 2. Tiskem a nakladem J. Otty v Praze“ und „Cislo III, Prospera Merimée novelly. Prelozil Bedrich Frida. V Praze, nakladatel J. Otto, knihkupec, 1878“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1887, Z. 6247, die Weiterbreitung der Druckschrift: „Das heutige Europa“. Separatabdruck aus Nr. 45 des Rebelspalter in Zürich. Verlag von Cäsar Schmidt, Zürich, — eine durch Figuren dargestellte Karte Europa's präsentirend, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23. Februar und 1. März 1887, Zahlen 6117 und 6809, die Weiterbreitung der Zeitschrift „Bohemia“ Nr. 51 vom 20. Februar 1887 wegen des Artikels „Parlamentarisches . . .“ nach § 65 a St. G, dann des „Prager Wochenblattes“ Nr. 9 vom 27. Februar 1887 wegen des Artikels „Socialdemokratisches“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1887, Z. 1017, die Weiterverbreitung der „Duxer Zeitung“ Nr. 9 vom 26. Februar 1887 wegen des Artikels „Ringsherum . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22. Februar und 8. März 1887, Zahlen 1791 und 2364, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski narod“, und zwar Nr. 40 vom 19. Februar 1887 wegen des Artikels „Domaci stvari. Z Zagrebu . . .“ nach § 65 a St. G., dann Nr. 52 vom 5ten März 1887 wegen des Artikels „K'zadnjemu ukaru . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2[illegible]. Februar 1887, Z. 806, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „La difesa“ Nr. 12 vom 14. Februar 1887 wegen des Artikels „Da Cattaro . . .“ nach Art. IX des Ges. vom 17 Dezember 1862 verboten.

Doniesienia prywatne.

Masło niesolone, deserowe po 5 zł. kuchenne doskonałe po 4 zł. 50 ct. rozsyła w paczkach 5 kilogr. z opakowaniem i franco.

Zarząd dóbr Nowesioło pod Stryjem.

Rodowita niemka, ukończywszy 8 klas, posiadająca język francuski i muzykę gruntownie, poszukuje posady, również

Egzaminowana nauczycielka,

posiadająca język niemiecki, francuski i muzykę obowiązująca się przeprowadzać egzamina w szkołach publicznych z dziećmi poszukuje posady — Bliższa wiadomość w Biurze JULII WITOSZYŃSKIEJ, Rynek l 28 2468 2—2

Obwieszczenie.

Bank dla handlu i przemysłu w Stryju

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

zaprasza członków stowarzyszenia na drugie

Walne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 12 ewentualnie wedle § 32 statów 24 kwietnia r. b. w własnym lokalu o 4 popołudniu.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z czynności stowarzyszenia za rok 1886.
2) Potwierdzenie zamknięcia rachunków za rok 1886 i udzielenie absolutoryum dla zarządu stowarzyszenia.
3) Wniosek w sprawie wykupna wypowiedzianych udziałów.
4) Zmiany statutów.
5) Wybór uzupełniający do rady nadzorczej w myśl §. 22 statutów.

W Stryju, dnia 1 kwietnia 1887.

Przewodniczący:

Liepe Halpern. (2576)

Podziękowanie.

Dotknięci srogiem ciosem poczuwamy się do smutnego obowiązku podziękowania wszystkim, którzy mimo brzydkiej pory wzięli liczny a serdeczny udział w pogrzebie męża mego Henryka Bogdańskiego na dniu 24 Marca b. r. w szczególności Wielebnym Ojcom Dominikanom za wystąpienie gremialne a bezinteresowne do konduktu pogrzebowego.

Emilia Bogdańska,

Władysław Bogdański syn.

2577

(2606 1—3)

L. 15347.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 13 kwietnia b. r. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w I departamencie Magistratu publiczna licytacya, celem wydzierżawienia prawa propinacyi w Malechowie z karczmą i ogrodem. Warunki licytacyjne przejrzeć można w dotyczącym biurze, w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stół. miasta

Lwów, dnia 1 kwietnia 1887.

Kiełki słodowe

w każdej ilości sprzedaje browar parowy **J. L. Klominka w Trzcinicy,** poczta **Jasło,** po zł. 4 za 100 kgrm. 2509

Realność

pod budowę l. 7 przy ulicy Ślusarskiej (Chorążczyzna) jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość tamże.

Dr. Józef Wiczkowski

b. asystent Uniw. Jagiell. ordynuje od 3—5 po południu ul. Skarbkowska l. 4. II. piętro, 2 schody (naprzeciw teatru). 4708

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Bösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 8.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta. Wieczory i Poranki dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnia od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 3

Biuro wywiadowcze i ogłoszeń

J. Polińskiego 26—3

793

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 5 poleca oficyalistów, nauczycieli i wszelką służbę.

Sadzonki i nasiona leśne

pewnej kiełkowatości, przesyła za zaliczką na łaskawe zamówienia **leśnictwo Zassów pod Czarną.**

Nasienie			Sadzonki			
sosna	1 zł. 30 ct.	za 1 funt	sosna	1 letnia	0 zł. 60 ct.	za 1000 sztuk
świerk	0 zł. 45 ct.		sosna	2 letnia	1 zł. — ct.	
modrzew	0 zł. 65 ct		świerk	1 letni	0 zł. 80 ct.	
akacya	0 zł. 25 ct.		świerk	2 letni	1 zł. 60 ct.	
olszyna	0 zł. 45 ct.		modrz.	1 letni	1 zł. — ct.	
krategus	0 zł. 20 ct.		akacya	1 letnia	3 zł. — ct	
			dębina	1 letnia	3 zł. — ct	
			olszyna	3 letnia	4 zł. — ct.	
			brzoza	3 letnia	5 zł. — ct.	

1738 11—12

L. 2759. (2541 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Dziewiętnaste (zwyczajne)

Ogólne Zgromadzenie

akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej odbędzie się we czwartek dnia 5go maja 1887, o godz. 10tej przed południem w sali klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I Eschenbachgasse 11)

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1886.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego co do sprawdzenia rachunków z roku 1886.
3. Sprawozdanie o rokowaniach w sprawie zaciągnięcia pożyczki, odnośnie do uchwały ostatniego zgromadzenia ogólnego, ewentualnie wniosek co do upoważnienia Rady zawiadowczej do podwyższenia kwoty zamierzonej pożyczki odpowiednio do wysokości spodziewanej gwarancyi państwowej.
4. Wybory do Rady zawiadowczej.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1887.

Panowie akcyonaryusze, posiadający najmniej 25 akcyj, a którzy sobie życzą wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§ 40, 41, 42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 12 godziny w południe, w środę dnia 27 kwietnia 1887 w Wiedniu, w biurze Towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10), lub w biurze ck. uprz. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, którą oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien.

Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zgromadzenie.

Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zgromadzenia za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik winien złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 1 kwietnia 1887.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego. Leczenie niezawodne i radykalne chorób najbardziej zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących przed żadną metodą lekarską, leczą się przez użycie.

BISCHOFF & OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademyę Medyczną w Paryżu

Jedyne upoważnione przez rząd francuski.

Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryskich.

24.000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ

Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny: 87, RUE DE RIVOLI, w Paryżu.

Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika; w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Łubin żółty, nasienie świeże i pewne **1 korzec** czyli **100 kilo** i worek po **6 zł.** w s. poleca: 1466 6—10

J. Bulsiewicz, Skład nasion w Bochni.

Bulion z dziczyzny i drobiu,

własny wyrób po 4 zł. za kilo, ¼ kilo — 1 zł. wysyła FELICYA SEIDLER, właścicielka domów i restauracyi W KRYNICY, pocztę opłaca odbiorca. 2151 3—3

Grunt pod realność

Pod liczbą 378⁴/₄ ulica Piekarska koło ochronek św. Józefa, są 1013 sągów □ gruntu pod realność do sprzedania. Front wynosi 12 sągów □. Bliższa wiadomość u gospodarza pod l. 378⁴/₄.

NA SEZON DO POLOWANIA

poleca

Śrót, lotki, kule i kapsle,

Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochronne,

Koriosot,

kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szwarc) i lakier

czarny do butów,

Apretura

do konserwowania skóry, 5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym psem“

we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu,

L. Telefonu 173.

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę,

sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. **1.70** i **1.80**

Na prowincyi:

[illegible] kilo zł. **8.70** i **9.15**

franco. (4 25—?)

„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają.“

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1861.

poleca:

Płókanki

ze szkła mlecznego lub kolorowego

tuzin 10 złr.

Tylko WINA LECZNICZE

wyrobu

Karola Mikolascha

aptekarza we Lwowie,

z pomiędzy wielu innych krajowych i zagranicznych zaszczycone zostały świadectwami uznania ich nadzwyczajnej dobroci i skuteczności przez najpierwsze powagi na polu kliniczno-lekarskiem w Wiedniu, w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Skład tych win leczniczych, mianowicie: **wina hiszpańskiego chinowego—chinowo-żelazistego—pepsinowego—peptonowego i rumbarbarowego,** i napojów dla chorych, **i rekonwalescentów,** t. j. **Koniaku, Malagi,** Tokaju, w aptece pod gwiazdą otra Mikolascha we Lwowie, jakoteż we wszystkich aptekach znaczniejszych Monarchii austro-węgierskiej.

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw! 245 27—3

BOURGEAUD Aptekarz 1re Klassy. Dostawca Szpitali paryzkich **20, ULICA RAMBUTEAU, 20, PARYŻ**

NOWE SPECYFIKI NIEZAWODNE PRZECIW CHOROBOM SEKRETNYM

Spieszne uleczenie przez użycie:

KAPSULEK BOURGEAUD Z PASTY LECZACEJ

miękich, rozpuszczalnych w pudełkach po 40 Kapsułek dużych i po 80 Kapsułek małych.

Recepta Dra LIEGEOIS, *Szpitala du Midi w Paryżu.*

Z CZYSTEJ KOPAIWY pod zaręczeniem jedynie używane w szpitalach paryzkich, w pudełkach 40 Kapsułki miękie.

Z ESSENCYI SANTALOWEJ drzewa cytrynowego santałowego czystej pod zaręczeniem. Kapsułki miękie zawierające 50 centigr: Essencyi santałowej. Pudełka ze 40 Kapsułek zawierają 20 gramów essencyi. Małe pudełeczka zawierają tylko 10 gramów.

Leczenie SUCHOT, SŁABOŚCI PIERSI, OSKRZELI, KASZLU, ZAKATARZENIA, etc.

KAPSULKI Wino i Tran KREOZOTOWE jedyne wypróbowane przez użycie w szpitalach paryzkich wydały nadspodziewanie pomyślne skutki we wszystkich słabościach organów oddechowych.

WINO J. BOURGEAUD z *Chininą, Kakao* i *Malagą* jest najlepszym środkiem pożywnym i wzmacniającym.

We *Lwowie* w aptekach pp: K. Mikolascha, Wewiorskiego, etc.

Jan Ihnatowicz

poleca:

Czernidło glicerynowe

pachnące, do wszelkiego rodzaju obuwia, daje świetny połysk, miękczy i roteguje wytrwałość skóry pudełko 5, 10, 2 i 50 ct.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 10, 20, 50 ct. i 1 złr.

ATRAMENT czarny kampeszowy

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczke po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 ct.

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy,

flaszeczka [illegible] ct.

Nabyć można we Lwowie w własnych sklepach ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski, ul. Halicka, róg Wałowej, w Krakowie, Sukiennice l. 20, w Czerniowcach, Rynek l. 2. 6998 29—0

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

6965 55—?

L. 729. (2227 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Rzeszowie, rozpisuje konkurs na posadę Drogomistrza powiatowego do dróg państwowych i gminnych tudzież obowiązkiem lustrowania czynności Zwierzchności gminnych z płacą roczną 400 złr. w. a. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 złr. w. a. płatnych w ratach miesięcznych z góry.

Posada ta w pierwszym roku nadaną zostanie prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya jeżeli urzędnik wymaganiom służby odpowie.

Kandydaci winni wnieść podanie zaopatrzone dowodami uzdolnienia technicznego do budowy dróg i mostów, ewentualnie odbytej w tym względzie praktyki najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1887 do Wydziału powiatowego w Rzeszowie.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Rzeszowie, dnia 8 marca 1887.

Cena za wielką butelkę oryginalną Złr. 1.25 kr.

Ziołówka

I

POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i **strawne w najwyższym stopniu,** nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich **lepszych sklepach korzennych.**

Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien.

Antoni Halski

Handel towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych we Lwowie, Plac Halicki l. l.

poleca nader praktyczny patentowany przyrząd do wyrabiania piany z jaj, masła, sodonu i ponczu z jaj, (w którym z niesłychaną szybkością, bo zaledwie w 15tu do 20tu sekundach powyższe produkta wyrabiać można) po cenie następującej:

Nr. 0 na pianę z 1 do 2 jaj 65 ct.
„ 1 na pianę z 1 do 4 jaj 90 ct.
„ 2 na pianę z 2 do 6 jaj 1 zł. 60 ct.
„ 3 na pianę z 3 do 10 „ 2 zł. — ct.

poleca również: uniwersalne maszynki do tarcia (bułek, cukru, migdałów, czekolady i t. p. po złr. 2·50, młynki blaszane do migdałów po 1 złr., noże stołowe angielskie i styryjskie tuzin od złr. 4·— do 12·—, łyżki z metalu „Alpacca" pod gwarancyą za białość tuzin po złr. 6·50, łyżeczki do kawy tuzin 3·20, ściski do szynek po złr. 3·—, jako też wszelkie artykuły, wchodzące w zakres handlu towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych. 2430 [illegible]—10

WI NA

butel kowe

z król lewsko

węgier skiej

Centralnej piwnicy wzorowej

zostającej pod nadzorem i kontrolą królewsko-węgierskiego Ministerstwa handlu, które swą marką ochronną za naturalność i chemiczną czystość wszystkich tych win poręcza

białe i czerwone, stołowe, deserowe i kuracyjne

wedle szczegółowych cenników, które na żądanie rozsyła

Główny skład dla Galicyi i wyłączny zastępca

ST. MARKIEWICZ

we Lwowie, w rynku

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie

PRZYGOTSWANY Z BIZMUTEM

Przez CHles FAY, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

PISANKI

z Glińska

na sprzedaż,

ul. Sobieskiego 3. 2536 3—3

E. & J. STROMENGER

utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i **powozów,** z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis- à vis, kalesze, półkryte i otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Werners. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru br[illegible] Bielkowskich.